

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.
 Reklamowe owarowane wolne od opłaty.
 Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpisywanie:
 zamiejscowa: miejscowa:
 roczne 32 K, | półroczne 16 K — h, | roczne 24 K, | półroczne 12 K,
 półroczna 16 K, | miesięczna 2 k 70 h, | miesięczna 6 K, | miesięczna 2 K.
 W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, półroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 99 h.
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitory lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadstawane po 50 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitorywej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokolowskiego w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: O. Adame (V. de Bankowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Rządowo autoryzowany geometra Bronisław Hügel przeniósł z dniem 1 marca b. r. swą siedzibę urzędową z Jaroslawia do Drohobycza.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 kwietnia.

Traktat handlowy Austro-Węgier z Bułgarią.

Rokowaniami, które celem zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Monarchią a Bułgarią rozpoczęto dnia 21 lutego w Sofii, kierował bułgarski prezydent ministrów Geszow w sposób jak najżyczliwszy i już dnia 21 marca doprowadzono je do końca.

Nowopowstały traktat zasługuje pod każdym względem na uwagę. Doniosłość jego polityczna niemniejsza jest od ekonomicznej — niezawodnie bowiem traktat tylko dodatnio oddziałać może na stosunki Austro-Węgier, w pierwszym rzędzie państw bałkańskich.

Co do ekonomicznego znaczenia traktatu zaznaczyć wypada, że wywóz z Bułgarii do Austrii przedstawia roczną wartość około 10 milionów koron, gdy zbyt produktów i wyrobów austro-węgierskich w Bułgarię ocenianą na 33 milionów z górą. Ze zaś obrót ów ma wszelkie warunki po temu, by z czasem rozrósł się jeszcze znacznie, to rzecz

niewątpliwa — zwłaszcza obecnie, gdy stanął nowy traktat handlowy między oboma Państwami. Dzięki temu traktatowi stosunki dotąd dość niestałe, bo polegające na przyznawaniu sobie nawzajem z roku na rok od r. 1905 począwszy, największego uprzywilejowania — nabiorą teraz charakteru stałego na przeciąg lat kilku, mianowicie do roku 1917, kiedy to wszystkie inne traktaty handlowe Monarchii wygasną. Dalsza różnica i postęp w porównaniu z dotychczasowym stanem polega w tem, że traktat obejmuje cały kompleks spraw ekonomicznych na tle wzajemnego stosunku Austro-Węgier z Bułgarią.

Specjalnie co do treści nowego układu należy podnieść, że Bułgaria otrzyma na jego podstawie prawo wprowadzania do Austro-Węgier 12,000 sztuk bydła ubitego, w zamian za co Bułgaria przyznała Austro-Węgrom koncesye taryfowe dla ich wyrobów z drzewa, skóry, szkła, żelaza i dla tkanin. Jakkolwiek to uprzywilejowanie obejmuje niewiele tylko pozycji — to dziwić się trudno, Bułgaria bowiem już poprzednio pozawierała traktaty handlowe z innymi państwami, Austro-Węgry zaś zgłosiły się ostatnie. W następstwie tego Austro-Węgry biorą udział *eo ipso* w koncesyach przyznanych już ze strony bułgarskiej innym państwom i w rokowaniach już z góry postanowiono, mało tylko zajmować się temi pozycjami. Niemniej jednak delegat austro-węgierski udał się także co do niektórych pozycji, uregulowanych już w traktatach z innymi państwami, uzyskać dalsze koncesye. Ze zaś udało się to przeprowadzić pomimo silnego tu i ówdzie oporu interesowanych kół bułgarskich, widać zjad, jak wielką przykładał rząd w Sofii wagę do dojścia traktatu z Austro-Węgrami do skutku. Tego samego dowodzi również okoliczność, że rząd bułgarski zażądał od Sobrania pełnomocnictwa do wprowadzenia traktatu, zaraz po podpisaniu go, w życie. Nie odmówiło też Sobranie swej aprobaty trakta-

towi, owszem przyjęło go — nawet z huśtającym aplauzem, a w ciągu dyskusyi, poprzeczającej uchwałę, stwierdzili także mówcy opozycyjni, że traktat stanowi w porównaniu z dotychczasowym stanem ogromny postęp.

Przez zawarcie traktatu udało się wreszcie usunąć przesadę panującą od pewnego czasu w krajach bałkańskich, Bułgarii nie wykluczając, przesadę, jakoby polityka traktatowo-handlowa Monarchii przez swój egoizm i nieprzyznawanie żadnych wogóle ustępstw, po prostu uniemożliwiała zawieranie traktatów. Traktat z Bułgarią może być użyty za dowód czegoś wręcz przeciwnego. Niezawodnie też spełni on nadzieje, jakie do jego oddziaływania na wzajemne stosunki ekonomiczne przywiązują obie strony i że dzięki temu umocnią się przyjazne stosunki pomiędzy Monarchią, a młodem królestwem.

Ze zaś traktat przybrał kształty zadowalające zarówno Monarchię austro-węgierską, jak Bułgarię — czytamy w *Polit. Corr.* — to zasługa przedewszystkiem poła Austro-Węgier, hr. Tarnowskiego, którego takt i wpływ osobisty odgrały tu rozstrzygającą rolę. Przyznać wszakże wypada, że i ze strony bułgarskiej nie brakło jak najlepszych chęci. Po za prezydentem ministrów Geszowem, przyczynili się zwłaszcza ministrowie Theodorow i Franghja rzetelnie do usunięcia trudności, których oczywiście sporo wytłaniało się w toku rokowań.

Sprawy krajowe.

(Sanacya finansów krajowych).

□ Podczas jesiennej sesyi Rady państwa w r. 1911 wniósł P. Minister skarbu trzy projekty ustaw: a) o zmianie postanowień co do opodatkowania alkoholu; b) o zmianie postanowień co do opodatkowania

piwa; c) o uregulowaniu przekazów ze skarbu Państwa do funduszy krajowych przy równoczesnym ustaleniu wymiaru podatków realnych.

Wobec tego, że te projekty ustaw mają ścisły związek z sanacyą finansów krajowych, Wydział krajowy odniósł się do Koła polskiego w Wiedniu, przedstawiając w osobnym memoryale, o ile kraj nasz na podstawie powyższych przedłożeń rządowych odniesie finansową pomoc.

Wydział krajowy wykazuje w swym memoryale, iż udział Galicyi w podwyższonym podatku od piwa jest właściwie tylko częściową rekompensatą za odjętą własną opłatę krajową, wobec tego zaś, że dotychczasowy dochód z udziałem w podatku osobisto-dochodowym pozostaje i nadal nienaruszony, to właściwie ostatecznym rezultatem projektowanych ustaw byłoby jedynie zwiększenie dochodu naszego kraju udziałem w podwyższonym podatku od alkoholu, co w r. 1913 wyniesie 8,400,000 kor.

Sukurs ten niezawodnie poważny i dla naszego kraju bardzo pożądany, jest jednak — zdaniem Wydziału krajowego — niewystarczający, a już wcale nie osiąga tego celu, jaki kraj sobie zamierzył, bo nie sanuje finansów naszych nawet na najbliższą przyszłość.

Niedobór kraju naszego, t. j. normalna przewyżka wydatków nad dochody, wzrasta bowiem z roku na rok o sumę 4 do 5 milionów koron rocznie, a jeżeli do tego doda się procenta od pożyczek zaciągniętych w r. 1912, oraz procenta od pożyczek w r. 1913 zaciągniętych się mających już uchwalonych, między którymi sama pożyczka na budowę szkół 15 milionów koron wynosi, — okaże się, że na projektowane, a dodatkami drożyznianym niejako już zadatkowane podwyższenie płac nauczycielskich, — bardzo mało z projektowanego podwyższenia udziału, albo wcale nie na r. 1913 nie pozostanie.

BIOGRAFIA CHOPINA.

(Dokończenie).

Z wielką dokładnością opisał p. Hoesick pierwsze lata stosunku Chopina z panią Sand, wyjazd na Majorckę, miesiące letnie spędzane w Nohant i zwykły tryb życia w Paryżu, wglądnięt we wszystko, co mogło przyczynić się do wyjaśnienia natury tego stosunku i wyjaśnił ją. Na podstawie wielu wiarygodnych źródeł doszedł autor do przekonania, że tylko w krótkim przeciągu czasu łączyła panią Sand i Chopina miłość ze swoimi naturalnymi objawami. Kiedy zdrowie Chopina zaczęło się psuć, choroba piersiowa czyniła postępy, pani Sand przestała być jego kochanką i stosunek ten oparła wyłącznie na podstawach przyjaźni. Chopin, przywiązany do niej i potrzebujący coraz więcej jej opieki, zgodził się na tę formę stosunku. Odtąd począwszy, zaczyna widnieć w dali zerwanie, mające psychiczne przyczyny. Różnice w zapatrywaniach obojga były dość jaskrawe. Pani Sand nie garnęła się do wysokiego świata, wystarczało jej koło dobrych przyjaciół, była demokratycznie usposobiona. Chopin przepadał namiętnie za salonami arystokracji, w nich widział powab życia i jego cel. Można by posiadać o snobizm, była to jednak raczej kokieteria. Z kokieterii też może tylko starał się o względy kobiet, z zazdrością tymczasem czuwał nad panią Sand. Żył dla szerokiego świata, nie dla domu i dla przyjaciółki, ale znudzony światem szukał w domu zaspokojenia kapryśnych pragnień, wymagał od przyjaciółki macierzyńskiej opieki i poświęcenia. Mimo wszystkich dobrych chęci pani Sand, stosunek taki musiał jej ciążyć. Tymczasem w sprawy ich oboje wyłącznie dotyczące, zaczęły mieszać się sprawy dzieci pani Sand, na które Cho-

pin pragnął mieć także wpływ decydujący. Nie godził się na ślub córki pani Sand z rzeźbiarzem Clesingerem, na który atoli przystała matka, zmuszona niegodnym postępkami rzeźbiarza — oto właściwa oś katastrofy. Podrzedne wobec tej przyczyny stanowisko zajmuje w sprowadzeniu tego końca romansu pani Sand p. t. „Lukrecya Floriani”. Pomimo zasadniczych różnic sytuacyjnych, jakie zachodziły między życiem pani Sand i Chopina, a księciem Karolem Roswaldem i Lukrecją w powieści, podobieństwo wewnętrzne nie da się zaprzeczyć, Chopin musiał poznać siebie w księciu Karolu, musiał zrozumieć podstępna intencye autorki i głęboko ją odcierpieć. Błędnie krok ten pani Sand nie jest do obronienia, nawet mimo to, że Chopin nie miał dość sił lub nie chciał wyciągnąć konsekwencyj z powieści, a jak mniema p. Hoesick, wprost dążył dyplomatycznie do dania autorce romansu mata w tej grze życiowej. P. Hoesick wygłasza długą mowę obronną na rzecz pani Sand, stara się dowieść, że miała ona czysto literacki cel na oku i wykazuje, że do celu takiego była uprawniona według prawa artystycznego i ludzkiego, prawdopodobnie jednak nie jest sam wolny od podejrzenia pani Sand o intencye ukrytą, kiedy wcześniej pisze: „kto wie nawet, że to jego (Chopina) milczenie, ten brak domyślności, tak trudny do zrozumienia w danym razie, nie irytował pani Sand, nie krzyżował jej planów, nie przyprowadził w zakłopotanie, nie stał się tym fantem, z którym nie wiedziała, co począć”. W kilku miejscach tego romansu o romanse zdaje się nam jakbyśmy się kręcili razem z autorem w kółko. P. Hoesick powtarza niektóre rzeczy niepotrzebnie, jak np. pewien wyjątek z *Histoire de ma vie* pani Sand o Chopinie, zamieszczony rzsz w tomie drugim na str. 368—369 i drugi raz jeszcze w tomie trzecim na str. 53. Wogóle sposób narratorski p. Hoesicka ma wadę niejakiej rozwlekłości, zwięzłość w opowiadaniu nie należy do cnót szan. autora. Po pewnym czasie widzi sam p. Hoesick, że nagroma-

dzony w pracy jakiejś materyał szkodzi jej układowi, przesłania główną postać, dla której ma być tylko tłem. W pierwszym wydaniu pierwszego tomu biografii Chopina (w r. 1904), potrzebował p. Hoesick 900 stron druku, w wydaniu ponownem zredukował tom ten do połowy tekstu. Wobec niewycofania tomu tego z handlu księgarskiego dziwi nas więc, że niektóre ustępy przedrukowuje autor w osobnem wydawnictwie p. t. „Chopiniana”.

P. Hoesick nie przeoczył w pracy swojej żadnego rysu w Chopinie jako człowieku i artyście. Jako człowiek staje przed nami niewolny może od ludzkich słabości, ale o charakterze pięknym, szlachetnym. Tem więcej podziwiać można ten charakter, że natury odczuwające swoją genialność mają prawo do pewnych przywilejów, stojących w pewnej dysharmonii do zwykłych praw ludzkich. Chopin w przeciwnieństwie n. p. do Wagnera korzystał z nich minimalnie. Wystarzającego wyobrażenia nabiera czytelnik o charakterze Chopina w ciągu całej lektury, ze stosunków jego z rodziną i przyjaciółmi i z wszelkich sytuacji życiowych, w których się znajdował. W osobnym rozdziale trzeciego tomu reasumuje p. Hoesick wszystko, co odnosi się do Chopina: człowieka, muzyka i nauczyciela. Szczególnie w ustępie o nauczycielu podał p. Hoesick wiele ciekawych wiadomości. Znaczną część tomu trzeciego (od str. 353—561) poświęcił p. Hoesick omówieniu dzieł Chopina z okresu paryskiego i zaznaczeniu stanowiska i znaczenia Chopina w historii muzyki. Nie jest to naukowy, teoretyczny rozbiór twórczości Chopina, ale opisy o charakterze postyzującym, opatrzone uwagami fachowemi, które p. Hoesick z wielką znajomością źródeł zaczerpnął z prac obcych o Chopinie. Wykorzystana tu cała niemal literatura chopinowska, zagraniczna i polska. Bogaty ten przegląd prac, po części jednak mających charakter improwizowanych mów uroczystych, tem żywiej przypomina nam brak ściśle naukowej książki o Chopinie. Oby nas w tym kierunku nie ubiegli obey muzykologowie!

Zalety i realna niejako wartość dzieła p. Hoesicka jest wielka niezaprzeczenie. Przekona się o tem p. Hoesick dobitnie z tego samego względu, że nie będzie miał zapewne następcy w pisaniu biografii Chopina. Jesteśmy o tem silnie przekonani. Wszystko to jednak nie wyklucza zarzutów w kierunku metodycznym pracy. Dominującym błędem jest brak notatek, z jakich źródeł czerpał autor wiele wiadomości, w jakich zbiorach znajdował swoje źródła, które z nich publikuje po raz pierwszy, które powtarza za innymi. Tak n. p. w rozdziale o projektach małżeńskich Chopina z Maryą Wodzińską uderza brak nazwiska Mieczysława Karłowicza, wydawcy nieznanych wcześniej „Pamiętek po Chopinie”. Nie mógł jednak autor zarejestrować własnych swoich zasług w wykryciu ogromnej ilości źródeł, a zasługi te pozwala ocenić dopiero bardzo skrupulatne porównanie prac dawniejszych z dziełem p. Hoesicka. Przy zachowaniu tej skrupulatności byłaby wprawdzie liczba przypisków urosła do niezmiernie wielkości, ułatwiłoby to jednak bardzo orientację czytelnika w pracy p. Hoesicka w stosunku do jego poprzedników. Orientacyi nie ułatwia także brak indeksu na końcu dzieła. Ale i ten brak musimy wybaczyć szan. autorowi, który zbudował Chopinowi pomnik, włożywszy weń 14 lat pracy i część majątku.

Na osobną uwagę zasługuje wspaniałe wydanie dzieła (nakładem księgarni warszawskiej F. Hoesicka, właściwie zaś autora samego), dokonane w znakomitej drukarni Anczyca w Krakowie.

Obok biografii wydaje p. Hoesick całą zachowaną korespondencję Chopina i różne przyczynki do jego osoby w zbiorze p. t. „Chopiniana”. Ponieważ po ogłoszonym niedawno tomie pierwszym mają niebawem nastąpić dalsze tomy, odkładamy sprawozdanie z wydawnictwa tego po ukazaniu się całości.

Dr. Zdzisław Jachimowicz.

Już więc na r. 1913 na pokrycie normalnych wydatków, zatem i plac nauczycielskich, trzeba będzie mimo powyższego nowego źródła szukać znów dalszych źródeł, — a gdy Państwo wszystkie inne zamyka — sięgnąć ponownie do dalszego podwyższenia dodatków krajowych, co wobec dzisiejszej wysokiej stopy tych dodatków i niepomysłnego położenia materialnego ludności naszego kraju, byłoby zbyt uciążliwe, a w następnych latach prowadziłyby wprost do katastrofy.

Wydział krajowy podnosi dalej w swym memoriale, że jakkolwiek należy z uznaniem zaznaczyć, iż projekt rządowy, zgodnie z zapatrywaniem Reprezentacji naszego kraju, szukając źródła sanacji finansów krajowych, głównie w podatkach konsumcyjnych — obok znacznego obciążenia podatkiem alkoholu, jednego z najważniejszych wytworów naszej produkcji, obciąża również i piwo, że zatem poprawa stanu krajowych finansów odbyć się ma nie wyłącznym kosztem jednego tylko artykułu konsumpcyjnego i nietylko wyłącznie kosztem naszego kraju, — to niepodobna nie stwierdzić z drugiej strony, że projektowane ustawy nie spełniają życzeń wypowiedzianych w rezolucjach sejmowych powyższych w latach 1908, 1909 i 1910, jak i postulatów wyrażonych przez delegatów kraju na ankiecie zwołanej przez Rząd w marcu 1908 w sprawie sanacji finansów krajowych. W szczególności wniesione projekty nie uwzględniają życzenia Sejmu co do przekazania krajom całej nadwyżki z podatku od wódki, tudzież wniosków delegatów kraju na powyższej ankiecie wyrażonych, a mianowicie przeniesienia na Państwo różnych ciężarów niewłaściwie przez Państwo na kraj przerzuconych, jak np. wydatków kwaterunkowych, na zakłady poprawcze dla młodych przestępców, na szpitale epidemiczne, na kliniki uniwersyteckie, na szczyptenie ospy i wiele innych wydatków, które niesłusznie obciążają budżet krajowy.

Memoriał swój zakończył Wydział krajowy żądaniem przeprowadzenia następujących zmian w projektach rządowych:

1. Projektowane podwyższenia podatków winny być ustalone w wysokości takiej, któraby spowodować mogła rzeczywistą sanację finansów kraju naszego na cały szereg lat, względnie, ażeby w tym celu także i inne źródła ze skarbu Państwa skarbowo krajowym otwarto.

2. W szczególności winna być cała podwyżka z podatku od wódki według klucza rzeczywistej konsumpcji w całości krajom przekazywana. Gdyby jednak przeprowadzenie tego postulatu okazało się niemożliwym, aby cały dochód z tej nadwyżki pomiędzy Państwo i kraje był rozdzielony w ten sposób, by a) Państwo otrzymało dochód z wódki przysługujący mu z mocy ustawy z r. 1888, a więc w stosunku 70 hal. z litra, poczem b) ażeby przyznany krajom ustawa

z r. 1901 dochód, a więc w stosunku 20 hal. z litra tymże krajom w całości, jednak według klucza obecnej rzeczywistej konsumpcji (dla Galicji 29 78 pre.), wypłacony był; c) cała zaś reszta wprowadzić się mającej podwyżki (względnie z projektowanych 50 hal.) pomiędzy kraje w 1/7 częściach, a skarb Państwa w 1/7 części według klucza rzeczywistej konsumpcji (dla Galicji przynajmniej 29 78 pre.) rozdzieloną była, — wreszcie, by te przekazy wyraźnie jako udział kraju określone były i jako takie w samej ustawie o wódce były nazwane, tak jak to w ustawie z r. 1901 wyraźnie naznaczono, w celu stwierdzenia, że podwyżkę wprowadzono li tylko dla zasilenia skarbowo krajowych.

3. Co do piwa, kraj nasz powinien być pozostawiony i nadal przy niezmiennym poborze obecnej opłaty krajowej ustawą z r. 1905 przyznanej, względnie, ażeby projektowanej inkamzacji części opłaty tej dla kraju naszego nie stosowano, natomiast zaś projektowaną podwyżkę państwowego podatku od piwa w kraju naszym wytworzonego o kwotę zamierzonej inkamzacji odpowiadającą, obniżono.

4. Wreszcie winno być zaniechane zamierzone junctim pomiędzy dochodami z poszczególnych 3 źródeł projektowanych, a nadto także nie należy czynić zawieszem stałego zniżenia podatku gruntowego i domowego kontrybucyentom przypadającego, od zrzczenia się krajów prawa obciążania podatków od piwa, wódki i osobisto-dochodowego krajowemi opłatami, względnie dodatkami.

Sejm węgierski wobec reaktywowania gabinetu hr. Khuena.

Podaliśmy już wczoraj początek posiedzenia, na którym Sejmowi odczytano Najw. pismo Odręczne, powołujące napowrót gabinet hr. Khuena do steru.

Po streszczonych we wczorajszej depeszy przemówieniach hr. Khuena i Franciszka Kossutha, zabrał głos p. Hollo, który zauważył w swej mowie, że wniosek p. Kossutha, aby wybrać komisję z 21, która miałaby opracować adres Sejmu w odpowiedzi na Najw. pismo Odręczne, nie doprowadza do niczego więcej, jak chyba do tego, że wykaże znów słabość opozycji.

Partya Justha uważała rezolucję zawsze za coś bardzo małoistkowego; rząd jednakże przywiązywał do niej bardzo wielką wagę i rozpoczął w komitatach akcję dla poparcia swego stanowiska.

Cóż jednak tem osiągnął? pyta mowca i odpowiada:

Przyniósł Najw. pismo Odręczne, które stanowi coś innego, niż pragnęliśmy.

Chcieliśmy interpretacji art. XVIII. ust. z r. 1888, która wykluczałaby fałszywe zastosoowanie artykułu, rząd zaś uważał to także za słuszne. Błędne jest twierdzenie, jakoby naród pozostawał zawsze w niezamąconem posiadaniu praw konstytucyjnych.

Mowca wytknął następnie rządowi, że wciągnął Koronę do walki partyjno-politycznej, co sprzeciwia się zasadom parlamentaryzmu.

Z doniesień dzienników dowiadujemy się — mówił p. Hollo dalej — że rząd stoi przed ewentualnością: albo liczyć się z abdykacją Króla, albo siebie i parlament zdezwuować. Nikt nie może pragnieć, by okres Rządów tak światłego Monarchy doznał skrócenia, choćby tylko o dzień lub o godzinę, było jednakże wielkim błędem rządu, że tę delikatną kwestyę wytoczył jako przeszkodę, zamacającą prawa konstytucyjne narodu. — Naród jest przywiązany do Najw. Dynastji i wytrwa w tem przywiązaniu także i nadal, rząd zaś daje pęsepnny obraz przyszłości, na wypadek, gdyby inni politycy kierować mieli losem Węgier.

Odbycie Rady gabinetowej w Wiedniu uważa mowca za sprzeczne z konstytucją. Rząd nie zastrzegł się przeciw mieszaniu się w tę sprawę PP. Ministrów wojny i spraw zagranicznych; także nie było to — zdaniem p. Hollo — stosowne, że rząd, by się tak wyrazić, odciął Najd. Osobę Panującą, który nie wysłuchał żadnych polityków z innych obozów. Zamysły rządu nie uzdrowią sytuacji, uczynić to może tylko Sejm ludowy, wybrany na podstawie powszechnego prawa głosowania. Do rządu nie ma mowca zaufania.

P. Zichy (p. lud.) oświadczył, że osobiście szanuje członków gabinetu i partyę rządową i byłby ostatnim, który czyniłby z tego powodu zarzuty rządowi, że w tak ciężkich warunkach objął ponownie ster. W interesie wszakże dobrej sławy polityków węgierskich leży, by hr. Khuen złożył oświadczenie, że większość trwa przy swem stanowisku.

Zresztą przyłącza się mowca do wniosku p. Kossutha.

P. Egry (dzięki z 1848 r.) stwierdził, że nikt nie zna oficjalnego tekstu rezolucji i domagał się wyjaśnień pod tym także względem, czy prawdziwe są pogłoski o zajęciach na posuchaniu piątkowem. Stronnictwo mowcy przeciwne jest reformom wojskowym, a jest za reformą wyborczą.

P. Juliusz hr. Andrassy (niez. z r. 1867) oświadczył, że niema Węgry, który w sytuacji podobnej znalazłby się inaczej, niż premier. Z Najw. pisma Odręcznego wynika, że prezydent ministrów znalazł się w sytuacji, której nieuwzględnienie byłoby formalną zbrodnią wobec narodu, Naród jednakże nie może ani odrobiny ze swego prawa opuścić i gdyby rząd zmienił swe dotychczasowe stanowisko wobec art. XVIII.,

mowca byłby pierwszy, który wystąpiłby przeciw rządowi. Rząd i większość trwają przy dotychczasowem stanowisku (Śmiech na lewicy), z czego wynika, że gdyby przyszedł rząd z odmiennymi zapatrywaniem, większość miałaby obowiązek wystąpić przeciw niemu. Mowca nie może przyłączyć się do ataków przeciw obecnemu rządowi, nie może przysięgając wniosku p. Kossutha, jako nieprzeprowadzalnego, nie przyjmuje też propozycji p. Egryego, bo poważna sytuacja nie pozwala na strojenie żartów.

P. Szabo (p. z r. 1848) wywołał, że parlamentaryzm jest obecnie na Węgrzech tylko pozorem.

P. Zboray (p. lud.) zwrócił uwagę na to, że według doniesień dzienników Izba stoi przed niebezpieczeństwem abdykacji Króla. Jego Następca nie da się koronować. (Głosy na prawicy: „Tego nikt nie mówi!“, na lewicy wrzawa). Mowca żąda, by premier powiedział wyraźnie czy jest prawdą, że konstytucja była na szwank narządzona. (Głosy na prawicy: „Tego nikt nie mówi!“, na lewicy wrzawa).

P. Wojciech hr. Apponyi (Koss.) zaznaczył, że w rezolucji nie szło o nowe zdobycze, tylko o uniknięcie w przyszłości błędnego stosowania art. XVIII., jak to było w r. 1905. Mowca ubolewałby, gdyby Król nie mógł inaczej konfliktu ze swem sumieniem zatłwić, niż w sposób, jakim zagroził. Wywołałoby to bowiem w Europie wielkie zaniepokojenie. Mowca pochwała, że bez zacieśniania praw narodu oszczędzono Królowi konfliktu z sumieniem własnem, ale nie może uznać postąpienia rządu za poprawne. Król uroczyście ogłasza interpretację art. XVIII., co wszystkie stronnictwa w Izbie nie uważają za zgodne z konstytucją i prawami narodu; jakoż było to, wedle mowcy, ciężkim błędem, że Najw. pismo Odręczne pojawiło się z kontrasygnaturą premiera, który przecież nie identyfikuje się z treścią Odrędzia, ani też nie obejmuje zań odpowiedzialności. Członkowie gabinetu postąpili może słusznie i patriotycznie — a dla mowcy jest rzeczą uboczną, kto jest członkiem rządu — ale ta poważna sytuacja byłaby, zdaniem mowcy, złagodzona, gdyby nie powołano tych samych ludzi do steru rządów.

P. Battyanji (Justh.) nazwał obecne rozwiązanie przesilenia antikonstytucyjnym. Rząd powinien był zapelować do narodu. Partya mowcy wytrwa w walce. Polityka rezolucji zbankrutowała. Harmonię między Królem a narodem — wywołał mowca — utrzymać zdoła tylko parlament ludowy, a rozwiązać przesilenie jest w stanie tylko prowizoryum wojskowe i reforma wyborcza.

Na tem posiedzenie przerwano. Dziś dalszy ciąg obrad.

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales: *Le trésor du Guildo*).

Część pierwsza.

X.

(Ciąg dalszy).

Głos jego rozlegał się jak ryk. Stara służąca ukazała się, cała drżąca.

— I cóż, Gaudyno?... Panienska?... Czy odpowiesz mi, nareszcie?...

Stara służąca, Gaudyna, była tem bardziej zmieszana, że w czasie nieobecności państwa, „nowina“ została przyniesiona na folwark przez pewnego wieśniaka, a ztamtąd dostała się do kuchni. Gaudyna, oczywiście, chciała ją oznajmić panience, o której myślała, że znajdzie klęczącą przed kratą małej kapliczki, która stoi na rogu goścince przy drodze do Frochais. A ponieważ panienska nie było u stóp wiejskiej kapliczki, przeczuła prawdę: „Ona jest z nim... Z pewnością jest z nim...“ Jednakże, wobec podejrzliwego gniewu pana de Preuilly, udała spokój i odrzekła stanowczo, że panienska czytała do niedawna w salonie, a potem, jak jej się to często zdarzało, poszła znowu pacierz pod kapliczką, albo na Kalwaryi.

— Przejężdżaliśmy po pod kapliczkę i tam jej nie było! — oznajmił szorstko hrabia.

— W takim razie jest na Kalwaryi po za stawami.

I Gaudyna wydawała się zupełnie spokojna, podniosła knot w lampie, przyniosła puszke z tytoniem i fajkę hrabiemu i odeszła nucąc, według zwyczaju. Jeżeli by jeszcze

pomimo tego pan hrabia mógł mieć jakie podejrzenia!

Pan de Preuilly zaczął chodzić po pokoju krokiem gwałtownym i za każdym razem, gdy zbliżył się do okna, słucał. Arnold kręcił papierosy, aby udać, że czemś się zajmuje; nie śmiał spojrzeć na ojca. Myślał sobie: „Wielka geś z mojej siostry!... Gdyby to nawet nie było prawdą, wszyscyby mogli ją posadzać...“

— Arnoldzie — zaproponował nagle hrabia — a gdybyś poszedł do Croix des Etangs?

— Dobrze ojeze — odrzekł młody człowiek, uradowany, że ojciec sam daje mu sposobność pospieszenia naprzeciw siostry, uprzedzenia jej...

— Parbleu, pójdę z tobą!
— Leczn... — bąknął Arnold. — Gdyby wróciła i nie znalazła zadnego z nas, może by ją to zaniepokoiło?

Niepewne spojrzenie młodego człowieka skrzyżowało się ze wzrokiem ojca podejrzliwym, strasznym. Zrozumieli się, nie mówiąc do siebie ani słowa: żaden z nich nie wierzył, aby Emelina była w tej chwili w Croix des Etangs... ani przy kapliczce. W takim razie, po cóż się o tem przekonywać? Po co szukać utrwalenia podejrzeń?... Obydwa, ojciec i syn, ojciec przedewszystkiem, woleli wątpliwość... Najbardziej energiczni ludzie beją się czasami prawdy.

— Ostatecznie — rzekł hrabia siadając — jeżeli się modli, zostawmy ją w spokoju.

I ruchem nerwowym zaczął nakładać swoją fajkę, gdy Arnold ośmielił się zapalić papierosa; przez kilka minut wydawali się całkiem zatopieni w paleniu.

Ach! ileż to milczących wieczorów spędzili tutaj, hrabia zatopiony we wspomnieniach, Arnold w troskach co do przyszłości, czując w sobie olbrzymią żądzę *vivre*, Emelina w swoich marzeniach, z których nigdy nikomu się nie zwierzała i które, chociaż ojciec tego nie spostrzegł, wstrząsały z wolna jej mózg, wprowadzając, z chorobli-

wą uporczywością *idée fixe*, zarodek obłędu...

Sala była wysoka, imponująca ze swoim belkowanym sufitem. Dawniej, na ścianach były boazerje, z których jedynej szczyłek stał na kominku, jako rama do lustra, długiego a wysokiego, poznaczonego pleśnią, nad którym widać było na pół zatarte, malowidło. Naprzeciw stała ogromna szafa o czterech drzwiach, nאיwna i piękna, zaledwie gdzieś niegdzie rzeźbiona, z czasów Ludwika XV. Stół okrągły, tegoczesny i już kulawy, krzesła z grzbietami machoniowymi z czasów Restauracji, dopełniały nędznego umeblowania. A w oknach, zamiast firanek, były tylko przysłonki, robione szydełkiem przez Emelinę. Ściany były bielone wapnem. Piękne portyery z błękitnego adamaszku, resztką wspaniałości, zniknęły wskutek pobytu Arnolda w Paryżu. Szafa służyła na bibliotekę, kredens, skład bielizny, broni, prochu, ładunków, na wszystko... Czasami, spoglądając na nią, hrabia sobie myślał, że w ubiegłym stuleciu była na strychu, przeznaczona dla służby.

Gdy byli zgromadzeni tutaj wszyscy troje, nie czynili wcale wrażenia wygastej rasy, lecz ludzi dotkniętych tajemniczym fatalizmem, którzy stali nieugięci, pełni stoicyzmu pod ciosami losu. U hrabiego znać było nadzwyczajne zasoby siły i energii, burzliwą falę namiętności, żywą inteligencję i nie z tego nie zużył mimo straszliwe spazmzonego wychowania, jakie otrzymał. Po roku 1870 jeszcze miał nadzieję w powrót księcia i wynagrodzenia za swoją wierność. A tymczasem po odbyciu służby wojskowej, spełniał jedyny zawód godny szlachcica, uprawiał winnice, prawie tak samo pracując jak jego dzierżawcy, pozostawiając sobie, aby się od nich wyróżnić na zewnątrz, tylko prawo polowania. Był słusznego wzrostu, żyłasty, z twarzą jakby siekierą wyciosaną, z ciemną jeszcze brodą i włosami szpakowatymi, z oczami szaremi barwy stali, ocienionymi gestą brwią całkiem czarną. W niczem nie był podobny do przodków Normandczyków; był całkowitym Bretończykiem. Arnold prze-

ciwnie, wdał się raczej w pierwszego z Preuilly'ich, który ożenił się z jedną z Kerméric. Miał także szeroką postawę ojca, ale więcej elegancką, zgrabną, twarz o rysach silnie zarysowanych, lecz więcej wykończoną, łagodniejszą, ładne błękitne oczy, włosy kasztanowate, zwijszące się w pukle i delikatną brodkę, która obejmowała jakby puchem jego oblicze. Był bez wątpienia bardzo arystokratyczny i bardzo szlachetnie przemawiał o honorze, o prawości, o starożytności rodu i krwi błękitnej, znał wyborne herby i dewizy wszystkich wielkich rodzin Francji, ale marzeniem jego było zamienić zaszczyty nazwiska i pochodzenia za posag milionowy.

Tymczasem hrabia skończył jedną fajkę, nakładał sobie drugą i wzięwszy trochę paraganinów z szafy, próbował je czytać; ale nie mógł. I wkrótce znowu rozpoczął swoje chodzenie wokół pokoju. Potem nagle wyszedł.

Arnold, który poszedł za nim cichym krokiem, urzął, że przyszedł przez łękę pomiędzy zamkiem, stajniami i lasem, łękę, która, jeżeli kiedykolwiek spełnią się jego marzenia, przemieni się w śliczny trawnik angielski...

— Dalibóg — rzekł sam do siebie po chwili — już się w to nie mieszam, bobym mógł popełnić jakieś głupstwo....

I Arnold wrócił rozsądnie do sali.

— Moja siostra jest już dostatecznie dorosła, żeby sama sobie radzić.

Hrabia przybył na skraj lasu, który dość stromą pochyłością schodzi aż do stawów. Postać kilka minut, a potem z silnem postanowieniem wszedł na drogę całkowicie sklepioną drzewami, która prowadzi do granitowej Kalwaryi. I nie zrobił jeszcze dwudziestu kroków, gdy odetchnął z ulgą. Postać kobieca ukazała się na końcu drogi. Poznał odrazu powolny chód swojej córki, jeszcze powolniejszy, niż zazwyczaj, pełen niemocy, która go dziwiła w miarę, jak Emelina się zbliżała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lwów, 2 kwietnia.

Kalendarz.

Środa (3 kwietnia):

Ryszarda b. — Władysława. — Jakowa.

Wschód słońca o godzinie 4:59 rano, zachód słońca o godzinie 5:55 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południu + 13 stopni C.

— **JE. P. Minister skarbu** **Wacław Zaleski** wyjechał wczoraj z Wiednia do Abbazyi.— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Przeniesieni: ks. Adam Wawrzykowski, wik. w Rozembarku, na parochię w ad pers. do Ropy; ks. Marcin Stec, wik. w Jasionowie, na parochię ekspozyta w Barze; ks. Michał Kułacz, ekspozyt w Barze, na parochię wikarego w Spiach; ks. Józef Świerż, wikary w Pniowie, do Lubeni. Prezentę na opróżnione prob. w Medenicach otrzymał ks. Jakób Skowron, prob. w Lubatowej, podziękani rymański.— **Z Uniwersytetu.** PP. Helena Schuster, rodem z Lwowa, Eugeniusz Liekendorf, rodem z Krasnego stawu (Król. pol.), Wincenty Mackowski, rodem z Bohorodczan i Klemens Bojakowski, rodem z Kowla (Król. pol.), otrzymali na tutejszym Uniwersytecie stopień doktorów wszech nauk lekarskich, a Jakób Por-des, rodem z Draganówki, Abraham Nerstän-dig, rodem z Rzeszowa, Jakób Instieft, rodem z Tłumacza i Adam Kropiński, rodem z Przemysła, stopień doktorów praw.

P. Jan Karol Glatzel, rodem z Rzeszowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z Politechniki.** P. Izidor Maksymilian Stand, rodem z Lwowa, złożył na wydziale inżynierii tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.— **Towarzystwo gal. conceptowych urzędników skarbowych** odbyło w niedzielę pod przewodnictwem rady Dworu Kluska-Orzechowskiego doroczne walne zgromadzenie. Z przedłożonego sprawozdania, po za staraniami o poprawę stosunków awansowych i pragmatyki służbowej, dowiadujemy się, że Towarzystwo przystąpiło do wiedeńskiego Związku urzędników ze studiami akademickimi, bierze udział w pracach Związku galic. Tow. urzędników i nauczycieli, posiada swój własny organ *Wiadomości*, redagowany starannie, wydało w roku ubiegłym szematyz straży skarbowych, podjęło wydawnictwo skryptów do egzaminu na urzędników straży skarbowej, z których korzystać można przy nauce do egzaminu skarbowego. W jesieni 1911 r. założył wydział księgozbiór do użytku członków. Fundacja jubileuszowa dla wdów i sierot po urzędnikach dotąd nie weszła w życie z przyczyn natury formalnej, chociaż cały potrzebny fundusz już został zapłacony, nie ulega jednak wątpliwości, że w najbliższym czasie to stanie i zapewne w roku bieżącym będzie można udzielić już wsparć. W toku są prace około założenia kasy pomocowej, względnie zaliczkowej. Instytucja „chwilówek“ służy członkom z pożytkiem. W ciągu roku udzielono chwilówek na 4460 kor. Członków liczy Towarzystwo 603, z tego 2 nadzwyczajnych. Zamknięcie kasowe za r. 1911 wykazuje w przychodach i rozchodach 6902 kor. 33 hal. i stan kasy z końcem grudnia w wysokości 3695 kor. 5 hal.

Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie do wiadomości i udzieliło wydziałowi absolutoryum.

Przy wyborach uzupełniających weszli do wydziału na 3 lata pp. Antoni Dziubiński, Antoni Majewski, Józef Pirożyński, Czesław Popiel, Antoni Prohazka, a na 2 lata dr. Tadeusz Polak; jako następcy zaś pp. Franciszek Ballecki, Michał Brzeź, Tadeusz Gruca i dr. Aleksander Kreutz; do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp. Adolf Frank, Kazimierz Jarosiewicz i dr. Adolf Połturak.

W dyskusji, w której zabierali głos pp. Ceypec, Obrzud, Manaczyński, Połaszynowicz, Weinert, Kamiński i in., podniesiono szereg aktualnych spraw, które znalazły wyraz w uchwałach, lub też przekazanych wydziałowi wnioskach i rezolucjach.

— **Zjazd delegatów polskiego Towarzystwa pedagogicznego**, odbędzie się we Lwowie dnia 3 b. m., o godzinie 9 przed południem w sali Tow. nauczycieli szkół ludowych m. Lwowa, (ul. Friedrichów 1. 5).— **Z »Sokoła-Macierzya.** Z powodu ferij świątecznych wszystkie ćwiczenia kończą się we środę, dnia 3 b. m. — rozpoczynają się zaś po ferjach w środę dnia 10 b. m.— **Wycieczka zachodnio-austriackich eksporterów do Galicji** odbędzie się staraniem Muzeum eksportowego Ligi pomocy przemysłowej, w dniach od 12 do 20 maja b. r. W wycieczce wezmą udział reprezentanci wszystkich interesowanych stowarzyszeń zawodowych, a także delegaci tych władz i instytucji, które

eksportem się zajmują. Ze względu na to, iż eksport galicyjski odbywa się dotąd przeważnie za pośrednictwem eksporterów zagranicznych, w pierwszym zaś rzędzie niemieckich — spodziewać się należy, iż wycieczka ta doprowadzi do zbliżenia między austriackimi eksporterami a galicyjskimi producentami. Dokładny program wycieczki, która zatrzyma się w Krakowie, Trzebini, Białej, Andrychowcie, Lwowie, Brodach, Ottynie, Stanisławowie i Kołomyjach, zwiedzając również po drodze się znajdujące placówki przemysłu galicyjskiego, zostanie w najbliższych dniach ustalony i podany.

Muzeum eksportowe Ligi pomocy przemysłowej zwróciło się do galicyjskich Izb handlowych i do Instytutu eksportowego Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie z prośbą o współdziałanie.

— **Echa krwawych zająć na Uniwersytecie lwowskim.** Skazani za współudział w krwawych zająć na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca 1910 Mikołaj Zaliżniak i Osyp Ochrymowicz, rozpoczęli wczoraj w więzieniu tutejszego sądu krajowego karnego odbywać karę 3 miesięcznego więzienia.— **W sprawie upaństwowienia średnich zakładów naukowych w Białej.** Wczoraj wieczorem odbył się w Krakowie wiec obywatelski pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr. Szarskiego w sprawie upaństwowienia (średnich zakładów naukowych w Białej, utrzymywanych przez Towarzystwo „Szkół ludowej“. Referent prof. Sikora po dłuższych wywodach postawił następującą rezolucję:

Zgromadzenie obywatelskie w Krakowie z dnia 1 kwietnia 1912, zgodnie z zapatrywaniami tutejszego obywatelstwa polskiego, uchwała jednomyślnie żądać upaństwowienia gimnazjum realnego i seminarium nauczycielskiego w Białej od 1 września 1912, ponieważ oba te zakłady odpowiadają potrzebom ludności polskiej, mieszkającej w powiecie białskim, a wynoszącej 81 procent ludności, oraz dlatego, że obowiązek utrzymywania szkół spoczywa jedynie i wyłącznie na Państwie. Zebrani zwracają się z gorącą prośbą do Rady szkolnej krajowej we Lwowie, by w myśl żądań całego społeczeństwa przedstawiła natychmiast Ministerstwu wyznań i oświaty wnioski na upaństwowienie obu tych zakładów od 1 września b. r. i do Koła polskiego, oraz P. Ministra Długosza, by zajęli się energicznie tą sprawą i bezwarunkowo doprowadzili do pomyslnego jej załatwienia.

W dyskusji zabierali głos red. Konopiński, R. Wicherkiewicz, dr. Rowiński, oraz Prezes Koła polskiego dr. Leo, który przedstawił dotychczasową działalność i stanowisko Koła w tej sprawie, oraz wskazał na potrzebę popierania jego dalszej akcji przez społeczeństwo.

— **Wystawa miniatur i sylwetek**, która zostanie otwarta we Lwowie w gmachu miejskiego Muzeum przemysłowego najprawdopodobniej już z końcem kwietnia b. r., zdołała wzbudzić dotychczas duże zainteresowanie nie tylko wśród naszych sfer artystycznych, lecz i wśród ogółu społeczeństwa. Świadczy o tem liczne, jak na początek zgłoszone miniatury w ilości przeszło 300 sztuk. Dotychczas przyrzekli swój udział w wystawie: Galeria narodowa m. Lwowa, Muzeum im. ks. Lubomirskich we Lwowie, Muzeum przemysłowe, pp. Andrzejowstwo ks. Lubomirscy, Marya hr. Tyszkiewiczowa, Maurycy hr. Dzieduszycki, Jerzy hr. Mycielski, Konstanty hr. Brunicki, Kazimierz Przybysławski, dr. Ernest Till, dr. Stanisław Miziewicz, Stanisław Zarzewicz, Helena Budzynowska, Klemens Torosiewicz, Marya Jarmund, Marya Neuhauserowa, Maurycy Nierenstein i wiele innych osób.

Do katalogu wystawy, który pozostanie jako nadzwyczaj cenny dokument nie tylko dla zwiedzających wystawę, lecz także i dla przyszłych badań naukowych, zgłoszonych jest dotychczas przeszło 40 reprodukcji. Między dziełami, które będą reprodukowane, znajdują się nazwiska takich mistrzów, jak: Weixelbaum, Bechon, Kosiński, Głowacki, Płoński, Brzeziński, Laub, Haar, Nigroui, Medwey i Einsle.

Komitet czyni starania, żeby na wystawie lwowskiej wzrosły także cenne zbiory Muzeum Rapperswilu. Równocześnie dzięki usilnym zabiegom protektora wystawy: Andrzejowej ks. Lubomirskiej i Maryi hr. Tyszkiewiczowej, wezmą udział w zamierzonej wystawie prawie wszystkie domy arystokratyczne polskie, zwłaszcza z Galicji i Księstwa Poznańskiego.

— **Polski wynalazek fotograficzny.** P. Tadeusz Droplowski, profesor seminarium żeńskiego w Krakowie, skonstruował tak zwany adapter, który daje się zastosować do każdego aparatu fotograficznego, a jest przeznaczony dla film płaskich (packfilms), ciesząc się dziś wielkim uznaniem amatorów. Obraz ustawi się na matówce z naoliwionego płótna kalkowego, zwijającego się po użyciu automatycznie; natomiast kaseta filmowa, złożona z przyrządem w jedną całość, wyposażona jest również automatycznie zasówką rolkową. Po nastawieniu obrazu na matówkę wystarczy tylko zamknąć kasety, co trwa jeden moment, a już tem samem powoduje się odsłonięcie zasówki rolkowej i zwinięcie matów-

ki, film zaś wchodzi dokładnie w płaszczyznę obrazu, że zdjęcie można wykonać natychmiast. Aparat jest bardzo prosty w wykonaniu, a przyjemny w użyciu, w handlu zaś eena jego będzie dostępną dla każdego amatora-fotografii. Praktyczność aparatu wywołała uznanie firm pierwszorzędných (między innymi: Lumiéra w Lyonie i Thornton-Pickarda w Alirinehan w Anglii). Wynalazek uzyskał patent austriacki i zgłoszono go w innych państwach przemysłowych. W niedługim czasie jedna z firm zagranicznych wprowadzi wynalazek w handel, na Austryę zaś zamierza go p. Droplowski wprowadzić w życie własnym kapitałem.

— **Zmiany wyznania we Lwowie.** W miesiącu styczniu 34 osób zmieniło wyznanie we Lwowie. Mianowicie: 22 obrządku grecko-katolickiego, 1 protestant, 1 protestantka i 1 żydówka przeszli na religię rzymsko-katolicką, 2 żydówki przeszły na protestantyzm, 3 żydów i 4 żydówki przeszły na bezwyznanowość.— **Stacya telefoniczna w Jasionowie koło Zabłociec.** Dnia 3 b. m. oddana zostanie do publicznego użytku państwowa sieć telefoniczna w Jasionowie koło Zabłociec, a tamtejszy urząd pocztowy fungować odtąd będzie także jako stacya telegraficzna.— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem dzisiejszym zaprowadziła dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Bogusza, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Grybowie, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczenia.— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Jetti Handel, handel sukna w Śniatynie; Freida Scherzer, handel sukna w Śniatynie.△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: pakiet z bielizną damską, książki szkolne, parasol i parasolkę; w Ryнку pulares, zawierający 60 kor. i rozmaite kwity; w ulicy Kopernika czarny pulares, zawierający 2 kor. i recepty pocztowe.△ **Umysłowo chorego** Ozyasza Feursteina, zarobnika, który w przystępie szału, napadał wczoraj w ulicy Zamarstynowskiej na przechodniów i bił ich kulkami, oddała policya w opiekę komisaryatowi III. dzielnic.△ **Podrutek.** W Szywniowie pod Lwowem znaleziono wczoraj wieczorem pod jednym z domów podzruczone dziecko płci męskiej, w wieku około 5 miesięcy. Dziecko to miał podzruczyć jakiś mężczyzna ubrany po wiejsku.△ **Zagadkowe zniknięcie.** Ośmnoletnia Bronisława Chuchłówna, wydaliwszy się onegdaj z domu rodzicielskiego, przepadła od tego czasu bez wieści.

Chuchłówna jest słusznego wzrostu, blondynka. Ubrana była w sukienki paltocek i granatową suknię.

△ **Na stacye ratunkowej** zgłosił się wczoraj właściciel z Grzegorz Michał Maćko z kilku ranami, które zadali mu parobcy, zatrudnieni w stajniach koni pocztowych przy ul. Bema.△ **Zamach samobójczy w podpiłym staniu.** Dziś nad ranem usiłował pozbawić się życia, jadąc dorożką ulicą Jagiellońską, 20-letni słuchacz praw Antoni K., strzelivszy do siebie z rewolweru w okolicę prawej skroni. Kula na szczęście zadrasnęła tylko skórę. Po opatrzeniu przez pogotowie Towarzystwa ratunkowego, sprowadzono desperata na inspekcję policyjną, gdzie stwierdzono, że desperat był w dobre podchmielonym stanie, spędziwszy ubiegłą noc w pawilonie szampańskim.

Powodu zamachu samobójczego desperat nie mógł, czy też nie chciał podać.

Po spisaniu protokołu puszczone go na wolność.

* **Zmarli w ostatnich dniach:** we Lwowie, Antoni Schreiner, kontrolor akcyzy miejskiej, w 52 r. życia; Paulina Goljanowa, wdowa po adwokatce sądowym, w 72 r. życia; Antoni Bohdanowicz, właśc. dóbr ziemskich; Alexander Bordolo, były kupiec, w 76 r. życia; Marya Łuczków, wdowa po urzędniku krajowej dyrekcji skarbu, w 71 r. życia; Laura Kobzerowa, wdowa po adwokacie, w 72 r. życia; Paulina Golzanowa, wdowa po inżynierze, w 72 r. życia.

W Krakowie, dr. Adam Łukaszewski, inżynier górniczy, docent Politechniki lwowskiej. w Wiener Neustadt, Alfons Henriquez, kontr-admirał w stanie spoczynku, w 82 roku życia;

w Jenie, dr. August Thon, profesor wydziału prawniczego tamtejszego Uniwersytetu, w 74 r. życia.

— **Wypadek w górach.** Z Wiednia donoszą: Na Heichschwab znaleziono jeszcze zwłoki męczyzny i kobiety. W kobiecie agnoskowano nauczycielkę Jadwigę Knoll. Czwartej ofiary dotąd nie znaleziono.— **Austriacka konferencya w sprawie opieki nad umysłowo upośledzonymi** rozpoczęła wczoraj obrady w Bernie morawskim. Reprezentowany jest także galicyjski Wydział krajowy.— **Echa defraudacyj w zarządzie miasta Poli.** Łącznie z odkrytymi nadużyciami w

gospodarce gminnej w Poli, aresztowano czterech dalszych obwinionych, między innymi inżyniera Borriego.

— **Hofrichter w więzieniu.** Hofrichter, który odsiadywał karę w Möllersdorf, zachorował ciężko na suchoty płucne. Umieszczono go w osobnej celi, gdzie zajmuje się nim lekarz pułkowy. Aby go oszczędzić, nie zawiadomiono go jeszcze wcale o tem, że jego żona wniosła skargę rozwodową. W ostatnich czasach zajmował się on kolorowaniem obrazów.— **Otwarcie trzeciego mostu w Warszawie.** Wczoraj rano otwarto trzeci most, łączący Warszawę z Pragą (Saska Kępa).

Kronika prowincjonalna.

§ Okręgowa wystawa przemysłowo-rolnicza w Żywcu odbędzie się pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Karola Stefana w czasie od 20 sierpnia do 30 września b. r.

§ Zmiany własności. Hr. Agenor Gołuchowski ze Skwały nabył od p. Izidora Hafnera majątek w powiecie borszczowskim Turyleze, obszaru 1800 morgów, z gorzelnią i wspaniałym pałacem.

Majątek Truste (miasto), w powiecie żaleszczyckim, obszaru około 800 morgów, nabył w tych dniach od Felicji ks. Lubomirskiej z Rozwadowa p. Spiridon Wachowicz, właściciel dóbr Dawidkowiec.

Dobra Medyn i Chatki Medyńskie, w powiecie zbaraskim, na pograniczu rosyjskiem położone, nabyła p. Gabryela z Mrozowickich Małachowska, właścicielka sąsiednich dóbr Skoryki i Pienkowiec od p. Zacharyasza Frieda za 760 tysięcy koron.

§ Groźny pożar. We wsi Pleszowie — jak donoszą z Krakowa — wybuchł groźny pożar, który zniszczył kilkanaście budynków. Wiatr groził spalaniem całej wsi.

Kronika zagraniczna.

* **Sensacja o polskiej koronie.** 25 *Oesterreich. Illustrierte Zeitung*, podaje równie sensacyjną, jak śmiała, wiadomość, że polska korona ukryta jest u jednego z polskich magnatów, że wierna kopia tej korony znajduje się na grobie Sobieskiego w Krakowie. Zrobiłaby ta wiadomość wrażenie, gdyby nie załączona podobizna owej korony. Przedstawiona na fotografii *Oest. Ill. Zeitung* barokowa korona zestawiona z faktem, że nasz klejnot koronacyjny pochodzi z czasów gotyku, sprawia wrażenie... humorystyczne i nie świadczy zbyt pochlebnie o kulturze artystycznej redaktorów. A już wstrętne czynią wrażenie tytuły podpisane pod polską i czeską koroną: korony „pozasłużbowe“.* **Strajk krawców w Berlinie.** Strajkujący krawcy w Berlinie odrzucili wczoraj propozycje zgody.* **Aresztowanie bandytów w Paryżu.** Policya paryska, która wczoraj, jako w dniu podejmowania większych sum przez posłańców kasowych, rozłożyła czujną straż w pobliżu Banków, uwięziła dwa indywiduala: Prevosta i Couleuda. Znaleziono przy nich młotki i nożyce do przecinania rzemieni. Mieli oni zamiar napaść na posłańca „Banque de France“, który niósł przeszło milion franków w czekach i wekslach, oraz 50.000 w gotówce.* **Milicjonowe oszustwo.** Z Paryża telegrafują: Z powodu licznych skarg o oszustwa dokonano rewizji w Banku firmy Joanny. Deficyt wynosi kilkanaście milionów franków. Szefa firmy Joanny'ego aresztowano.* **Straszny dramat rodzinny.** W Sztutgardzie rozegrał się onegdajszej nocy straszny dramat rodzinny. Murarz Dasch poderżnął swej śpiącej żonie gardło nożem, poczem zamknął troje dzieci w pokoju, meble oblał naftą i podpalił je. — Na krzyk dzieci nadbiegli sąsiedzi i uratowali je od niechybnej śmierci, natomiast Dasch zginął w płomieniach.* **Przeciw nadpłacie za bilety teatralne.** Antoine, dyrektor teatru „Odeon“ w Paryżu, zniósł nadpłaty, pobierane dotychczas od biletów, które na przedstawienia kupuje publiczność wcześniej w kasie zamawiając, wychodząc z tego słusznego założenia, że wcześniejsze sprzedanie biletów jest w interesie dyrekcji teatru. *Journal*, pochwalając to zarządzenie, uzasadnia je pomocą następującego przykładu: Ktoś zamawia ubranie u krawca, który podaje cenę w kwocie 150 fr. Krawiec, podając cenę, liczy się z tem, że będzie musiał na zapłatę czekać rok, a może nawet i dwa lata. Nabywca oświadcza jednak, że płaci od razu gotówką, a wtedy krawiec dalszą cenę na 130 fr. Nabywca oświadcza w dalszym ciągu, że ubrania potrzebuje dopiero za dwa miesiące, a mimo to płaci z góry za nie. Na to odpowiada krawiec: „W takim razie cena wyniesie 200 fr.“ Zamawiający ubranie spogląda na krawca, badając, ażali nie postradał zmysłów, a

po chwili zapytuje go z uśmiechem: „A może pan był kiedy dyrektorem teatru, jeżeli pan stawia w ten sposób kwestyę?”

Notatki literacko-artystyczne.

(mre.) »Litwa i Ruś«, miesięcznik poświęcony kulturze, dziejom, krajoznawstwu i ludoznawstwu. Pod redakcją Jana Obsta, przy współudziale Franciszka Rawity-Gawrońskiego. Wilno, styczeń 1912.

Jan Obst jako wydawca i redaktor Kwartalnika Litewskiego zasłużył sobie na rzetelne uznanie, co też w ubiegłym roku kilkakrotnie podkreślaliśmy na łamach naszej Gazy. Kwartalnik jego był jednym przykładem więcej, jak się powinno redagować pismo, acz poważne, obliczone jednak na szerokie koła czytelników.

Mimo swoją ogromną wartość, Kwartalnik przestał istnieć, ustępując miejsca miesięcznikowi, kierowanemu przez tego samego redaktora, wydawanemu nakładem księgarni Zawadzkiego.

Zapewne, że najbliższymi wydawnictwa stojące czynnikami, najściszej w niem zaangażowane, uznają konieczność takiej właśnie zamiany kwartalnika na miesięcznik, my jednak z prawdziwą przykrością rozstaliśmy się z owymi, bogato ilustrowanymi okazami tomami, przynoszącymi treść niezwykle urozmaiconą i interesującą, pełniącymi — wyrażając się otwarcie — przepiękną misję szerzenia znajomości kultury polskiej oraz umiłowania naszej przeszłości w jej zabytkach, pamiątkach, tradycjach i zwyczajach.

Miesięcznik, zamknięty z konieczności w ramach znacznie skromniejszych, nie zdołał egarnąć całokształtu materiału, musi wiele objawów pominać miłocześnie, musi streszczać się ze szkoda dla czytelników. Zgodzić się jednak trzeba z nieubłaganą koniecznością i bezstronnie ocenić dalsze zabiegi Jana Obsta i jego towarzyszy w pracy. Dla uzupełnienia informacyjnej strony dodajemy, że równocześnie przestała wychodzić we Lwowie »Ruś« Franciszka Rawity-Gawrońskiego, oba zaś wydawnictwa dawniejsze zły się w jedno, spełniając dalej, w myśl hasła wypowiedzianych ongi w prospektach, swoją misję w miesięczniku, wspomnianym w tytule.

Pierwszy jego zeszyt przedstawia się poważnie. Rozpoczyna go obszerniejszy artykuł redaktora Obsta p. t. »O Uniwersytet w Wilnie«. Że stolica Litwy nadaje się na środowisko życia naukowego i kulturalnego olbrzymiego tego sznuru ziemi, niema dwu zdań. Wszak już zdawien dawna oświata biła tu silnym tętnem, promieniując na wszystkie strony, wszak tam nad Wilną wznosiły się mury drugiej z rządu, po krakowskiej, znakomitej uczelni Batorowej, z ks. Piotrem Skargą jako pierwszym jej rektorem, a po zniesieniu Zakonu OO. Jezuitów zamienionej na Uniwersytet, który wydał długi szereg znakomitych mężów. Jan Obst nie lęka się russyfikatorskiej działalności Uniwersytetu Romanowskiego w Wilnie i przemawia gorąco za bezustannym kołataniami o jego otwarcie.

Pe ciekawem studium Antoniego Prochaski: »Od Mendoga do Jagielly«, następuje znowu rzecz wysoce aktualna i szerokie zainteresowanie budząca: »Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie«. Każdy, kto sprawozdanie to z krótkiej działalności wspomnianej instytucji przeczyta, przekona się, czego dokonać może silna wola, energia i ofiarność kilku nawet choćby tylko jednostek. Nazwiska ks. prałata Jana Kurekowskiego, dr. Władysława Zahorskiego i Hilarego Łęskiego zapisały dzieje młodej placówki kulturalnej na Litwie złotymi głoskami. Notatka »Herbarz litewski« i wreszcie Aleksandra Prusiewicza przyczynki do genealogii obywatelstwa kamienieckiego p. t. »Omentarze kamienieckie«, uzupełniają zawartość zeszytu styczniowego cennego wydawnictwa.

Nie wątpimy ani przez chwilę, że następne zeszyty miesięcznika wprowadzą z powrotem stałe działy, które cieszyły się tak znaczną popytnością w kwartalniku, w zwięzłych artykułach popularyzujące ślady polskiej kultury na Litwie. Energia i wytrawność Jana Obsta poswala na stawianie wydawnictwu pięknych horoskopów na najbliższą już przyszłość.

William Shakespeare. »Dzieła dramatyczne«. Tom II. i III. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(z. s.) Dzieł dramatycznych Szekspira w nowym wydaniu ukazał się obecnie tom drugi i trzeci. Drugi mieści w sobie komedye: »Miarka za miarkę«, »Komedye omyłek«, i »Wiele hałasu o nic«, wszystkie trzy w przekładzie Jana Kasprowicza; trzeci obejmuje: »Stracone zachody miłości« w wybornym tłumaczeniu E. Porębowicza, »Sen nocy letniej« w znanym przekładzie Stanisława Koźmiana, oraz w równie znanym i cennym tłumaczeniu L. Ulricha »Kupiec Wenecki«. Każdy z powyższych utworów poprzedza wyczerpująca

przedmowa p. prof. dr. Romana Dybowskiego. Wydawnictwo cieszy się zasłużonym uznaniem i wielkim popytem sprzedażnym.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek 2 kwietnia i środę 3 kwietnia (wznowienie), »Kościuszkę pod Racławicami«, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach, przez A. W. Lasotę. — Nowa wystawa. — We czwartek, 4 w piątek 5 i w sobotę 6 kwietnia, z powodu Wielkiego Tygodnia, przedstawień nie będzie. — W niedzielę, 7 kwietnia o godzinie 3 po południu »Irydion«. — W niedzielę, 7 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem »Noc w Wenecji«, operetka. — W poniedziałek, 8 kwietnia o godz. 3 po południu »Kościuszkę pod Racławicami«. — W poniedziałek, 8 kwietnia o godzinie pół do 8 wieczor. »Cnotliwa Zuzanna«, operetka. — We wtorek, 9 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu »Szttygar«, operetka. — We wtorek, 9 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz pierwszy w bieżącym sezonie. »Madame Butterfly«, opera japońska w 3 aktach Pucciniego. Pierwszy gościnny występ Edyty de Lys, primadonny opery w Monte Carlo i król. opery Cowent Garden w Londynie, w partii tytułowej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 3 kwietnia, o godzinie 6 wieczorem, »Irydion« i »Nieboska komedya«, Z. Krasieńskiego, dla młodzieży szkolnej, (ceny załóżone do połowy). — We czwartek, piątek i sobotę teatr zamknięty. — W niedzielę, 7 kwietnia, o godz. pół do 4 po południu, »Pan Geldhab«, komedya, o godz. pół do 8 wieczorem, »Sakłana góra«, baśń. — W poniedziałek, 8 kwietnia, o godz. pół do 4 po południu, »Nerwowa awantura«, sztuka, o godz. pół do 8 wieczorem, »Legion«, 10 scen dramatycznych. — We wtorek, 9 kwietnia, o godz. pół do 8 wieczorem, »Paweł I.«, dramat. — We środę, 10 kwietnia, o godz. pół do 8 wieczorem, »Ulubieniec kobiet«, krotchwilka.

Z TEATRU.

(Wznowienie »Kościuszki pod Racławicami« W. L. Anczyca).

Pisać dzisiaj o »Kościuszkę pod Racławicami«, rozprawiać długo i szeroko o znaczeniu Anczyca dla sceny polskiej — byłoby to rzeczą próżną i bezpożyteczną; stwierdzić jednak należy, że utwory jego z biegiem lat nie ze swej świeżości nie straciły, nie spełzły, nie zblakowały, że zawsze przemawiają silnie do serca polskiego, że zawsze wzbudzają entuzjazm serdeczny i wywołują łzę rozrzewnienia. Ten wielki talent poetycki, który zdobył się na potężny ton w »Tyrteuszu«, przebija się nawet w dziełach, pisanych pod dewizą *discite ludendo*; niewyszukanie, prosto, bez pozostawienia, długie lata jeszcze będą wzorem sztuk dla szerokiego tłumów, będą widowiskami w stylu szlachetnym.

Dowód tego najlepszy przyniósł wieczór wczorajszy, w którym na scenie lwowskiej przedstawiono ten niezapomniany obraz historyczno-ludowy — tak go określił sam autor — a mianowicie »Kościuszkę pod Racławicami«. Z wielkim sumptem, z całym aparatem nowych kostiumów i dekoracji, z ogromnym nakładem pracy przygotowane zostało przez dyrekcję widowisko; gorące uznanie za to w żywych i częstych aplauzach wyraziła publiczność, wypełniająca licznie widownię. Rola krytyka tutaj być skromną; nie wiele bowiem ma do dodania ten, który również ręce składał do okłasku. Rzecz pewna, że Reinhardt sprawnie wywyciszyłby tłumy, że Stanisławski w bardziej artystyczną ująłby całość, lecz to, co wczoraj przed oczyma widzów się przesunęło, zasługuje także na gorące pochwały. W miarę sił i środków, jakimi scena lwowska rozporządza, wywołano efekt podniosły i kilka momentów było bez zastrzeżeń pięknych. Artyści — a brał w przedstawieniu udział legion cały — grali z przejęciem i z tem szlachetnym poczuciem odpowiedzialności, jaka na ich barkach ciążyła; nie było w ich grze ani jednego tonu fałszywego, a powaga i wzruszenie panowały bez przerwy na scenie przez wieczór cały. I życzyć tylko należy, żeby wczorajsze przedstawienie nie było wyjątkiem, lecz stało się regułą i początkiem takich szlachetnych usiłowań, które scenę lwowską podniosą; repetycje sztuki usuną zapewne drobne usterki, jakie były wczoraj; skrócą antrakty, lepiej ugrupują tłumy — mianowicie w pierwszym obrazie podczas przysięgi Kościuszki na Rynku krakowskim — i nauczą kilku aktorów lepszego i wyraźniejszego recytowania ról.

A można mieć nadzieję, że do teatru na »Kościuszkę« płynąć będą tłumy, by chwil kilka przepędzić górną i podniosłą — tego serdecznie życzymy dyrekcji.

Gbr.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznał i oświaty porucił dr. Helenie Sikorskiej, sekundaryszce szpitala św. Łazarza w Krakowie, naukę higieny i somatologii w c. k. seminarjum nauczycielskiem żeńskim w Krakowie.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Józefa Kurowskiego, dyrektora gimnazjum w Bochni, na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Bochni; dr. Damiana Sawczaka i Zygmunta Kościuszewskiego na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Borszczowie; dr. Stanisława Łojasiewicza i Tomasza Kłody na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Mielcu; Dawida Hollandra na reprezentanta religii izraelskiej do Rady szkolnej okręgowej w Bóbrce; Wincentego Manierskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Jedliczu, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Krośnie; Michała Arendta, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Ropie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim i nadała tytuł profesora rzeczywistym nauczycielom szkół średnich: dr. Szydonowi Loretowi w filii gimnazjum IV. we Lwowie; ks. dr. Stanisławowi Rospondowi w gimnazjum św. Anny w Krakowie; nadała posady nauczycielskie w szkołach średnich: ks. Emilianowi Kormoszowi, katechezie szkoły wydziałowej męskiej w Przemyślu, w filii gimnazjum w Samborze; ks. Stanisławowi Szpetnarowi, zastępcy nauczyciela w seminarjum nauczycielskiem męskim w Krośnie, w szkole realnej w Krośnie; zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Maryana Skulicza w gimnazjum w Gródku Jagiellońskim; Józefa Stojanowskiego w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie; Szmerla Fritzhanda w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; dr. Dawida Einhorna w gimnazjum w Tłumaczu; Leonarda Medona w gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi; Zenona Cichowskiego w gimnazjum w Stryju; Henryka Hollendra w gimnazjum w Drohobyczu; Jakóba Sandla w gimnazjum w Sokalu; Stanisława Szpytkowskiego w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Dymitra Kluznika w gimnazjum w Brzeżanach; ks. dr. Jana Figola w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi; przeniosła zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Jana Koczwarę z gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu do gimnazjum IV. we Lwowie; Józefa Gębkę z gimnazjum I. w Rzeszowie do gimnazjum w Jarosławiu; Aleksę Makowskiego z gimnazjum VII. we Lwowie do filii tego zakładu; ks. Stanisława Żukowskiego z gimnazjum VII. we Lwowie do I. szkoły realnej we Lwowie; Tadeusza Dąbrowskiego z filii gimnazjum VII. we Lwowie do filii gimnazjum IV. we Lwowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Józefę Pawlikowską nauczycielką kierującą 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Elżbiety w Nowym Sączu; Olę Klimkiewicz-Sitkiewiczównę nauczycielką kierującą 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Kingi w Kołomyi; ks. Ignacego Wnuka nauczycielem religii rzym. kat. 4-klasowej szkoły męskiej im. Miekiewicza w Drohobyczu; Paulinę Zajęzkowską nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Barbary w Nowym Sączu; Maryę Szyrajew nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. św. Jadwigi w Nowym Sączu; Władysława Wójtowicza nauczycielem 4-klasowej szkoły w Padwi narodowej; Alfreda Bryłę nauczycielem i Annę Rebenównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Schodnicy; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Franciszka Stawiarza w Wał-Rudzie; Józefa Frączka w Kolbuszowej dolnej; Jana Senczynę w Putiatyniecach; Włodzimierza Turckiego w Przegnojowie; Włodzimierza Mironiuka w Płokach; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Irę Bittnerównę w Nieszczkowicach wielkich; Zofię Krzęcioszową w Zdoni; Stefanę Gatlikównę w Żarkach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Kazimierza Koczocika w Mirocinie; Augustynę Kozłowską w Nowej Grobli; Jana Pawełkowskiego w Łanach polskich; Filomenę Bogdanowiczównę w Żukowie; Franciszkę Grzybowskią w Truchanowie; Waleryę Landsmanównę w Prusiu.

Galicyjski Bank hipoteczny.

Lwów, dnia 2 kwietnia.

W sali posiedzeń Rady nadzorczej Galicyjskiego Banku hipotecznego odbyło się dziś przed południem doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszy tego Banku pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej Adama hr. Gołuchowskiego.

Jako Komisarz rządowy bierze udział w obradach radca Dworu dr. Stanisław Ustyjanowski.

Przewodniczący, zagajając obrady zgromadzenia, stwierdził przedewszystkiem dostateczny komplet do powzięcia ważnych uchwał, przedstawił dalej zgromadzeniu Komisarza rządowego radcę Dworu dr. Ustyjanowskiego, zaprosił na skrutatorów JE. Stanisława hr. Stadnickiego i Hipolita Seredyńskiego, jako reprezentujących największą ilość akcji, poczem poświęcił kilka słów gorącego wspomnienia zmarłemu członkom Rady nadzorczej Kazimierzowi Mniszek Tehorzniekiemu, b. długoletniemu wiceprezesowi Rady nadzorczej i Tomaszowi hr. Stadnickiemu.

W końcu podał przewodniczący do wiadomości walnego zgromadzenia, że w myśl § 43 statutu kooptowano do Rady nadzorczej w miejsce s. p. Tomasza hr. Stadnickiego, dr. Stanisława Dąbskiego, Członka Wydziału krajowego i właściciela dóbr, tudzież, że Rada nadzorcza zamianowała zastępcę dyrektora p. Jana Winiarza, dyrektorem Banku hipotecznego w oddziale handlowym.

Po przyjęciu do wiadomości zamknięcia rachunków za r. 1911, przedstawionego przez dyr. Fruchtmana, odczytał członek Rady nadzorczej prof. dr. Ernest Till sprawozdanie Rady nadzorczej o tem zamknięciu rachunków.

Sprawozdanie to zaznacza na samym wstępie, że charakterystyką przeważnej części roku ubiegłego był brak gotówki na rynkach pieniężnych i — co za tem idzie — wysoka stopa procentowa, tudzież powszechna stagnacja na targu papierów lokacyjnych. Mimo to w zamknięciu rachunków za r. 1911 wykazuje Bank hipoteczny czysty zysk w kwocie 3,134,582 kor. 99 hal., zatem o 363,819 kor. 60 hal. wyższy, aniżeli w r. 1910, a o 1,108,887 kor. 49 hal. wyższy, niż w r. 1909. Składając do rezerw kwotę 850,000 koron, może Rada nadzorcza zaproponować wypłacenie dywidendy po 40 kor. od akcji. Wyniki te zawdzięcza Bank pomyślnemu, normalnemu rozwojowi prawie wszystkich swych działów.

Pomimo wspomnianej już stagnacji na targu papierów lokacyjnych, zaliczył Bank w roku 1911 pożyczki hipoteczne w kwocie 23,969,000 kor., a sprzedał listów hipotecznych za łączną sumę 30,170,600 kor. Ogólny stan pożyczek hipotecznych z dniem 31 grudnia 1911 wynosił 206,653,578 kor. 28 hal., wzrósł zatem w porównaniu z r. 1910 o 14,521,583 kor. 85 hal.

Z końcem roku 1911 było w obiegu: 5 pre. listów premiewych na 1,289,200 kor., 4½ pre. 120,907,200 kor., 4 pre. 86,835,200 kor. — Listy notowały w dniu 31 grudnia 1911: 5 pre. 110, 4½ pre. 98,75, 4 pre. 92,25. Zaległości w ratach pożyczkowych wynosiły z końcem 1911 r. 2,606,136 kor. 20 hal. Na rachunek tych zaległości wpłynęła atoli już w roku bieżącym po dzień 15 marca kwota 942,040 kor. 37 hal. W r. 1911 zmuszony był Bank nabyć dalsze trzy realności na prowincyi, tak, że z nieruchomości nabytych przy licytacjach posiadał przy końcu roku 1911 siedm realności na prowincyi, łącznej wartości 204,550 kor. 54 hal. Na niektóre z tych nieruchomości posiada Bank już korzystne oferty na kupno. Wierzytelności Banku w wartości nabytych nieruchomości znajdują pokrycie. Zysk kantorów wymiany w Zakładzie centralnym i we filiach przedstawia się w wysokości 205,876 kor. 97 hal., jest zatem niższy, aniżeli w r. 1910, a to głównie z powodu braku popytu za papierami lokacyjnymi. Stan portfela wekslowego, po straceniu weksli reeskontowanych w kwocie 18,569,793 kor. 5 hal. wynosił 21,237,031 kor. 67 hal. Odsetki eskontowe przyniosły 2,963,158 kor. 20 hal. w porównaniu z r. 1910 o 75,987 kor. 52 hal. więcej.

Zysk z prowizji od rozmaitych interesów bankowych, który w r. 1910 wynosił 454,976 kor. 20 hal., przedstawia się w roku sprawozdawczym w kwocie 626,653 kor. 97 hal., zwiększył się przeto o 171,677 kor. 77 hal. W asygnacjach kasowych ulokowano w 1911 roku 1,165,900 koron, a więc o kwotę 104,300 kor. mniej, niż w r. 1910. Stan pożyczek, udzielonych przez kasy zaliczkowe Banku za poręką lub na zastawy w roku sprawozdawczym wynosił 3,222,140 kor. 12 hal. Odsetki z tego działu bankowego, które z końcem r. 1910 wynosiły 311,771 kor. 42 hal., przyniosły w roku 1911 kwotę 310,612 kor. 6 hal.

Filie i ekspozytury Banku, dały po procentowaniu kapitału dotacyjnego, nadwyżkę czystego zysku w łącznej kwocie

559.554 kor. 50 hal., a zatem o 155.935 kor. 38 hal. więcej, niż w r. 1910.

Tow. kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Jaworów w zamyka corocznie swe rachunki w maju. Cały dochód roku 1910 12.221 kor. 62 hal. użyty został na zapłatę odsetek akcyj pierwszeństwa. Akcje tej kolei nie dały Bankowi żadnej dywidendy.

Co się tyczy stacji elektrycznej w Jaśle, to Bank zawarł nowy układ z gminą. Zupełna przebudowa stacji jest w toku.

Cegielnie Banku we Lwowie i w Krakowie dały czystego dochodu 103.616 kor. 21 h., a zatem o 46.326 kor. 74 hal. więcej, niż w roku 1910.

Związkowe fabryki oleju wykazały po oprocentowaniu kapitału pokąźną nadwyżkę, z której użyto 47.618 kor. 14 h. na odpisy i rezerwy, przenosząc nadto 24.515 kor. 40 hal. na rok następny.

Fabryka sztucznego kamienia wykazała nadwyżkę w kwocie 45.634 kor. 36 hal.

Bank rolniczy, jak w r. 1910, dał zysk odpowiedni, użyty na częściowe dalsze uzupełnienie dawniej zredukowanych udziałów.

Bank przemysłowy rozwija się pomyślnie i za pierwszy okres bilansowy wypłaca 6 pr. dywidendę.

Wartość gmachu Banku we Lwowie, wskutek nabycia realności sąsiednich, wzrosła z kwoty 350.000 kor. do kwoty 548.500 koron.

Budynki i magazyny we filiach stanowią aktywa w kwocie 1.206.781 kor. 80 h. W zamknięciu rachunków za rok 1910 pozycya ta wynosiła 943.600 kor. i zwiększyła się z powodu zakupu realności w Stanisławowie i magazynu w Nowosielscy.

Cyfra łączna płac, która wynosiła w r. 1910 845.462 kor. 15 hal., wzrosła w r. 1911 do wysokości 885.550 kor. 99 hal. Koszta administracji wynosiły w roku sprawozdawczym 279.511 kor. 62 hal., wzrosły przeto w porównaniu z r. 1910 o kwotę 12.792 kor. 15 hal. Dotyczy funduszu pensyjnego wynosiła w r. 1910 98.115 kor. 20 hal., w roku zaś sprawozdawczym 101.659 kor. 14 hal., a zatem więcej o 3543 kor. 95 hal.

Podatki wynosiły z końcem roku 1910 780.560 kor. 90 hal., z końcem zaś roku sprawozdawczego wzrosły do kwoty 905.592 kor. 56 hal., tj. zwyż 18 kor. od akcyj.

Tytułem strat odpisała Rada nadzorcza w r. 1911 ze wszystkich działów całego zakładu 180.428 kor. 64 hal. Kierując się przeznaczeniem, uzupełnia Rada nadzorcza w zamknięciu rachunków specjalne rezerwy, a mianowicie rezerwę na ewentualne straty z eskontu weksli wzmocniła kwotą 15.908 kor. 10 hal., a nadto ustanowiła rezerwę w kwocie 200.000 kor. na ewentualne straty z rachunku bieżącego i uzupełniła rezerwę utworzoną na wypadek straty lub przy sprzedaży realności w drodze egzekucji nabytych, kwotą 100.000 kor.

Wedle żądania Rządu ma Bank złożyć w r. 1912, jako fundusz zabezpieczenia listów hipotecznych kwotę milion koron. Do kwoty 200.000 kor., zarezerwowanej roku zeszłego, dołączyła Rada nadzorcza rezerwę ustanowioną dla listów hipotecznych 350.000 kor., a brakującą kwotą 450.000 kor. wnoszący z zysku roku bieżącego.

Obydwa fundusze zapasowe Banku, to jest zwyczajny i nadzwyczajny, wynosiły z końcem roku 1911 9.200.000 kor. Jeżeli zaś walne zgromadzenie akcjonariuszów zgodzi się na wniosek, żeby z zysków za rok 1911 wydzielić 100.000 kor. na dalsze zasilenie nadzwyczajnego funduszu zapasowego i przydzielić 450.000 kor. do funduszu zabezpieczenia listów hipotecznych, natenczas obydwaj fundusze zapasowe Banku i fundusz zabezpieczenia listów hipotecznych wynosiłyby 10.300.000 kor., czyli 206 kor. na każdą akcję.

Czysty zysk roku 1911 wynosił według zamknięcia rachunku 3.134.582 kor. 99 hal., z których potrącić należy wypłacone 1 stycznia 1912 5 pr. od kapitału akcyjnego 1.000.000 kor. i przeniesienie zysku z roku 1910 188.864 kor. 89 hal. Z pozostających 1.945.718 kor. 10 hal. przypada w myśl § 77 b) statutów tytułem tantiemy dla Rady nadzorczej 194.571 kor. 81 hal., dla dyrekcji i urzędników 194.571 kor. 31 hal. Po doliczeniu napowrót do zbywających 1.556.574 kor. 48 hal. przeniesionej reszty zysku z roku 1910 188.864 kor. 89 hal., otrzymamy 1.745.439 kor. 37 hal., co do których wnosi Rada nadzorcza na przydzielenie do nadzwyczajnego funduszu zapasowego w myśl § 79 statutów 100.000 kor., dalej na wypłatę superdywidendy od 50.000 sztuk akcji po 20 kor. co czyni 1.000.000 kor., na przydzielenie do funduszu zabezpieczenia listów hipotecznych 450.000 kor., oraz na przeniesienie zbywających 195.439 kor. 37 hal. na rachunek r. 1912.

Majątek funduszu pensyjnego dla personalu Banku podniósł się w ciągu roku 1911 o 89.780 kor. 11 hal., to jest wynosił z dniem 31 grudnia 1911 1.515.066 kor. 74 hal.

Wypłacone w r. 1911 pensje emerytalne, wdowie i sierocińskie przedstawiają łączną sumę 113.732 kor. 46 hal. Zakładem pensyjnym zastępczym przekazano, tudzież jako zwrot wkładów ustępujących członków funduszu pensyjnego wypłacono łączną kwotę 9231 kor. 40 hal.

Prof. dr. Till zakończył to sprawozdanie, przedstawiając do uchwały następujące wnioski:

1. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie z czynności i o stanie Banku.

2. Zatwierdza się zamknięcie rachunku za rok 1911 i udziela Zarządowi Banku absolutorium.

3. Z czystego zysku za rok 1911 wyznacza się 100.000 kor., do nadzwyczajnego funduszu zapasowego.

4. Zatwierdza się wypłaconą na mocy § 77 statutu dnia 1 stycznia 1912 zaliczkę na dywidendę po 20 kor. za akcję, oraz że zwyżki czystego zysku roku 1911 ustanawia się superdywidendę, płatną dnia 1 lipca 1912 po 20 kor.

5. Przydziela się 450.000 kor. do funduszu zabezpieczenia listów hipotecznych.

6. Pozostałe jeszcze 195.439 kor. 37 hal. przენosi się na rachunek r. 1912.

Nad sprawozdaniem tem wywiązała się dyskusya.

Dr. Józef Parnas zabrawszy głos, zaznaczył przedewszystkiem, że jakkolwiek cieszy się z dywidendy wyższej o 2 kor. od dywidendy roku zeszłego, mimo to nie upatruje w tem sukcesu, świadczącego o rozwoju instytucji. Uważa to raczej za naturalny wynik drożyzny pieniądza, wskutek której przeciętna stopa procentowa była wyższa przez znaczniejszą część roku, niż zwyczajnie. Mowca zwraca przytem uwagę, że ta wyższa dywidenda, wynosząca od 50.000 akcji 100.000 kor., wraz z tantiemami od niej przypadającymi oraz z podatkami stanowi zaledwie ułamek jednego procentu, wynoszącego od kapitału akcyjnego z rezerwami kwotę 30.000.000—300.000 kor. rocznie.

Przeszedłszy z kolei do omówienia działalności dyrekcji Banku, oświadczył dr. Parnas, że nie jest zadowolony z kierownictwa Banku, gdyż odniósł wrażenie, że Bank hipoteczny nie rozwija się i że pomimo rzekomego zwiększania się agend, wykazanego w bilansie we wszystkich działach, w stosunku do ekonomicznego rozwoju kraju w ostatnich 10 latach raczej się cofa. Mowca zarzucał dyrekcji zbyt biurokratyczne postępowanie w jej działalności, oraz to, że Bank od dłuższego czasu nie robi interesów, a przynajmniej głosi, że interesów robić nie chce.

Mowca zarzuca dalej dyrekcji Banku, że w czasach odrodzenia kraju naszego pod względem przemysłowym nie bierze żadnego udziału w tym ruchu, nie interesuje się n. p. wcale przemysłami spirytusowym i naftowym, z których inne Banki i Towarzystwa czerpią krocie tysięcy.

Kończąc swe wywody, wyraził mowca życzenie, aby dyrekcya, dla której zaoczności i nieskazitelnosci ma wielki szacunek, zechciała postarać się o więcej ruchu w Banku i usunąć panującą w nim stagnację.

P. Angermann żądał, by Bank hipoteczny nie udzielał zbyt wysokich pożyczek na grunty, gdyż to przyczynia się do zbyt wysokiego podwyższenia cen gruntów. Celem zapobieżenia temu radzi utworzyć kontrolę nad ocenicami gruntów.

P. Kędziński nie sądzi, by Bank hipoteczny dawał zbyt wysokie pożyczki na grunty. Robią to tylko w celach konkurencyjnych Banki wiedeńskie, które udzielają pożyczek nawet do 90 proc. wartości gruntu. Polemizując z wywodami dr. Parnasa, podniósł mowca, iż nie zachwyca się zbyt interesami naftowymi, stobionymi przez rozmaite Banki, gdyż najlepszym dowodem, jakie to są interesy, jest galic. Kasa oszczędności, która straciła na nich 11 milionów koron. Bank hipoteczny brał dawniej udział w rozmaitych interesach, jak n. p. w fabrykacji szpagatu, spirytusu drzewnego, w handlu zbożem i t. p., lecz doświadczenia w tym kierunku poczynione kosztowały Bank hipoteczny 7 milionów koron.

Dyr. dr. Fruchtmann polemizując również z wywodami dr. Parnasa, zauważył, że Bank hipoteczny musi chyba robić interesy, skoro w roku bieżącym wykazał zyski największe, niż kiedykolwiek. Bank hipoteczny — wywodził mowca — robi setki interesów innych, których natomiast inne Banki nie robią, a jaki wynik tych interesów — najlepszym dowodem pomyślnie zamknięcie rachunków.

Przemawiał jeszcze dr. Parnas, poczem wnioski, przedstawione przez dr. Tillę, zgromadzenie przyjęło bez zmiany. Uchwalono nadto na wniosek JE. Stanisława hr. Staudnickiego pełne uznanie Radzie nadzorczej i dyrekcji za ich owocną pracę.

Dr. Loewenstein referował następnie zmianę §§ 7 i 77 statutu Banku, wskutek uchwały zgromadzenia, że Bankowi wolno przyjmować pieniądze na książeczki wkładowe. — Proponowane zmiany zgromadzenie uchwalilo bez zmiany.

Na wniosek dr. Loewensteina uchwalilo nadto walne zgromadzenie upoważnić Radę nadzorczą do poczynienia odpowiednich zmian stylistycznych w statucie, gdyby ewentualnie okazała się tego potrzeba.

W końcu wybrało zgromadzenie członkami Rady nadzorczej dr. Natana Loewensteina i dr. Stanisława Dąbskiego jednoznacznie na 366 oddanych głosów.

Na tem o godzinie 12 w południe zamknął przewodniczący obrady tegorocznego walnego zgromadzenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ciągnięcia losów. Przy wczorajszym ciągnięciu losów Rudolfa z r. 1864 główna wygrana 30.000 kor. padła na seryę 2937 nr. 22.

Przy wczorajszym ciągnięciu losów regulacji Cisy (w Budapeszcie) główna wygrana 180.000 koron padła na seryę 3624 nr. 40.

Przy wczorajszym ciągnięciu losów tureckich (w Konstantynopolu) główna wygrana 400.000 franków padła na nr. 516.534.

Przy wczorajszym ciągnięciu losów brunszwickich główna wygrana 180.000 m. padła na nr. 6788 nr. 16.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 31 z. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.305.889.000 koron w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 178.005.000, rezerwa kruszcowa 1.632.143.000 koron (mniej o 1.925.000), portfel wekslowy 919.637.000 (więcej o 115.007.000), lombard papierów 125.866.000 (więcej o 16.956.000), zobowiązania natychmiast płatne 245.594.000 (mniej o 34.230.000), noty opodatkowane 73.745.000 koron).

OSTATNIA POCZTA.

— Ambasadorem austro-węgierskim w Tokio mianowany został Władysław baron Szentgyörgy-Müller, ambasador pełniący funkcje pierwszego szefa sekcyjnego w Ministerstwie spraw zagranicznych, ur. w r. 1855, na posterunek pierwszego szefa w jego miejsce objął Karol bar. Machio, ur. w r. 1859.

— *Nordd. Allg. Zeitung* pisze: *Nowoje Wrenia* podnosi w artykułach o podróży cesarskiej, że „akcja pośrednicząca Rosyji rozbija się z powodu Berlina, bo opór Turcji jest wygodny dla Niemiec“. To doniesienie należy napiętnować. Każdego, kto śledzi dokładnie zajęcia dyplomatyczne czasów ostatnich, musi uderzyć niedorzeczność takiego twierdzenia. Jestto tylko zatruwanie powietrza i krecia robota przeciwko polityce Niemiec.

— Doniesienie z oficjalnego meksykańskiego źródła zaprzecza wiadomościom, rozszerzonym przez Nowy Jork, jakoby w republice meksykańskiej były niepokoje. Bandyci zostali ukarani. Wiadomości o walkach pod Chichuana są nieprawdziwe. Rząd jest silny i popierany przez opinię publiczną.

— Turecka Rada ministrów otrzymała telegram od ambasadora w Petersburgu o wstrzymaniu koncentracji wojsk rosyjskich na Kaukazie. Rada uchwaliła wysłać notę do Rosyji, w której da wyraz przyjaznego usposobienia, stworzonego przez udzielenie wyjaśnień.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 2 kwietnia. Zjazd lekarzy rządowych z całej Austrii odbędzie się tu w dniach 24—26 czerwca r. b. Poświęcony będzie sprawom naukowym. Wezmą w nim udział także prywatni lekarze. Do urzędzenia Zjazdu utworzył się osobny komitet z tut. lekarzy. W skład jego weszli także dr. Czyżewicz z Jarosławia i dr. Dzikowski z Tarnowa.

Wiedeń, 2 kwietnia. Sekretarz ministerjalny w Ministerstwie skarbu, Roman Leon Moraczewski, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Adjunkt kancelaryjny, Ferdynand Śliwiński, zamianowany został dyrektorem urzędów pomocniczych dla okręgu lwowskiej krajowej dyrekcji skarbu.

Konceptista krajowej dyrekcji skarbu, Kazimierz Smolka, zamianowany został komisarzem skarbu.

Praga, 2 kwietnia. Komitet wykonawczy czeskiej wolnomysłnej partii narodowej wybrał prezesem dr. Kramarza w miejsce zmarłego p. Skardy. Prócz tego wybrano

jeszcze jednego wiceprezesa w osobie p. Šuberta.

Budapeszt, 2 kwietnia. W Sejmie prezydent Navay wspominał na początku o spuszczeniach, wyrządzonych przez pożar w Trstina i zaproponował, aby każdy poseł ofiarował 20 koron na pogorzelców.

Przystąpiono do dalszych obrad nad Ośrzedim Królewskim. P. Bakonyi ze stronnictwa Justha krytykował sposób rozwiązania przesilenia.

Poznań, 2 kwietnia. (Tel. pryw.). W sprawie Polaków, wydalonych z gimnazjum gliwickiego w skutek denuncyacji księdza-hakatyisty, minister oświaty wydał decyzję, zezwalającą na ponowne ich wstąpienie do gimnazjum.

Warszawa, 2 kwietnia. (Tel. pryw.). Zmarł tu Wacław Orłowski, członek redakcji *Kuryera Warszawskiego*.

Wilno, 2 kwietnia. Wysocy urzędnicy kolejowi informują, że wszystkie stacje w kraju północno-zachodnim, noszące nazwy nierossyjskie, otrzymają nazwy rossyjskie.

Kalisz, 2 kwietnia. (Tel. pryw.). Kaliski oddział Tow. krajoznawczego postanowił sprowadzić do Kalisza „Pochód na Wawel“ Szymanowskiego.

Mińsk, 2 kwietnia. (Tel. pryw.). Sąd skazał za przechowywanie literatury nielegalnej Anatola Osmodowskiego, lat 55, z rodziny ziemianskiej i jego żonę na 8 miesięcy twierdzy, a za propagandę rewolucyjną Maryę Jermolinę, lat 50, na 18 miesięcy, i właściciarza Fiedorejczyka, lat 48, na 12 miesięcy więzienia.

Odessa, 2 kwietnia. (Tel. pryw.). Sąd okręgowy rozpoznawał sprawę o spadek s. p. Wołodkiewicza. Wszystkie powództwa oddalono. Jeżeli w ciągu miesiąca sprawa w drodze apelacji nie będzie przeniesiona do Izby sądowej, zatwierdzenie testamentu nie dozna przeszkód i liczne instytucje polskie będą obdarowane łączną kwotą 300.000 rubli.

Petersburg, 2 kwietnia. (Tel. pryw.). Podczas wyborów do czwartej Dumy ma powstać nowe wybitne monarchiczne stronnictwo p. t.: „niezależnych konserwatystów“. Do stronnictwa tego zapisał się książę Esper Uchtomski, redaktor *Petersb. Wiedomości*. Niezależni konserwatyści stawiają sobie za zadanie ustanowienie dobrych i życzliwych stosunków z inorodcami i obowiązujących szanować ich religię i kulturę.

Rzym, 2 kwietnia. Tribuna stanowczo zaprzecza wiadomości, podanej przez jedno z pism, jakoby miały nastąpić zmiany na posadach dyplomatycznych, a mianowicie w ambasadach w Wiedniu, Berlinie, Petersburgu, Madrycie i Tokio.

Londyn, 2 kwietnia. Wczoraj wróciło do pracy 30.000 górników. Głosowanie robotników dotąd wydało 90.000 głosów za ukończeniem strajku, 100.000 za dalszym jego trwaniem. W południowej Walii, właścicielom ognisku ruchu strajkowego, jest silna więk szość za powrotem do pracy, mianowicie 43.000, natomiast w północnej Anglii przeważnie głosują za dalszym strajkiem. Na giełdzie londyńskiej ceny węgla znacznie obniżono.

Londyn, 2 kwietnia. Pracę w wielu kopalniach wczoraj podjęto.

Teheran, 2 kwietnia. (B. Reutersa). Rosyianie zbombardowali w Meszed moszczę, do której schroniła się grupa uzbrojonych ludzi. Jak sądzą, byli to zwolennicy byłego szacha.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 kwietnia 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 657-50, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 834—, Akcje Anglobanku 335 75, Akcje Unionbanku 615 25, Akcje Landerbanku 542-50, Akcje Bankvereinu 542-25, Akcje Bodencredit 1270 —, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 700—, Akcje kolei państwowych 732 —, Akcje kolei Południowej 105 50, Akcje kolei Elbthal — —, Akcje kolei Północnej 5090 —, Akcje kolei czerniowieckiej — —, Akcje Alpiny 937 —, Akcje Rima Muranyi 719 25, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2822 —, Akcje Fabryki broni 897 75, Akcje Tureckie tytoniowe 334-50, Akcje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 715 —, Obligacje węgierskiej indemnizacji 89 80, Renta majowa 89-65, Austriacka Renta koronowa 89-65, Węgierska Renta koronowa 89-45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91-60, 4 pr. Listy Banku hipotecznego 91-75, 4 i pół pr. Listy Banku hipotecznego 98-35.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta FILIA CUKIERNI

W. PODHALICZA

przy ulicy HETMAŃSKIEJ I. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE.

Zakład dentystyczny Dr. Michała Wiktora przeniesiony z dniem 29 marca do domu, gdzie apteka Mikołasza ul. Kopernika 1.

BILETY do wagonów sy-pialnych w kraju i z granicą wydaje Biuro miastowe

c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. 452. Telefon 452. Adres telegraficzny: Stadtbureau.

'Footbale' 'The Practice' najlepsze z istniejących poleca firma Kauczyński i Lwów. Oberski ul. Karola Ludwika 7 filia: Halicka 6.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod 'MEBLE' Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

'Rok Słowackiego' Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał Dr. WIKTOR HAHN 8-vo - s. 393 Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich...

Internat polski SS. Nazaretanek w Wiedniu XIX., Silber-gasse 3, oddalony od Uniwersytetu o 10 minut, a od śródmieścia o 15 minut tram-wayem...

CENNIK Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with exchange rates and prices for various goods. Columns include 'K', 'h', 'K', 'h' and prices in 'K' and 'h' units. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Monety', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table with exchange rates and prices for various goods. Columns include 'K', 'h', 'K', 'h' and prices in 'K' and 'h' units. Includes sections for 'Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)', 'C. Obligacje kolejowe', and 'Dług państwa (krajów korony węgierskiej)'.

Table with exchange rates and prices for various goods. Columns include 'K', 'h', 'K', 'h' and prices in 'K' and 'h' units. Includes sections for 'E. Obligacje indemnizacyjne', 'F. Inne publiczne pożyczki', 'G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne', and 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

Table with exchange rates and prices for various goods. Columns include 'K', 'h', 'K', 'h' and prices in 'K' and 'h' units. Includes sections for 'I. Akcje banków (za sztukę)', 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', and 'M. Wokale'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacja. L. cz. E. 82/12 (5) (4073 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Jakóba Bergera w Rawie, odbędzie się dnia 21 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacja:

Magistratu we Lwowie pisemna licytacja ofertowa na łączną dzierżawę 2 folwarków w Pniatynie położonych, w odległości około 8 klm. od stacji kolejowej w Przemyślanach na czas od 15 marca 1913 do 15 czerwca 1919.

L. cz. E. 15/11 (4) (4031 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Leona Mendrochowicza, odbędzie się dnia 25 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej

wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacja majątkowości tabularnej 'folwark' Hodynie obj. wyk. hip. l. 1057 ks. gr. dla większych posiadłości sądu obwod. w Przemyślu, położonej w gminie kat. Lacka wola powiatu sąd. Mościńska, składającej się z budynków gospodarczych, roli o powierzchni 63 morgów 1540 sąż. kwadr., placu bud. i ogrodu w pow. l m. 1374 sąż. kwadr. i łąk o pow. 19 m. 553 sąż. kwadr. wraz z przynależnościami składającymi się z narzędzi gospodarczych, parkanów, pompy i 2 krow.

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemysł, 13 marca 1912.

L. cz. E. 271/11 (17) (3991 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Cecylii z Geringerów Żarskiej, właścicielki dóbr w Skwarzawie nowej zastąpionej przez pełnomocnika adwokata dr. Leona Menkesa w Żółkwi, odbędzie się dnia 10 maja 1912 o godzinie 8 rano, ewentualnie w dniach następnych, zawsze o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w godzinach urzędowych, licytacja realności:

1. objętej lwh. 801 ks. gr. gm. kat. Turynka, składającej się z gruntów, 12 chat, 6 stodoł, 4 szop i 1 stajni wraz z przynależnościami, składającymi się z 5 studzien;
2. objętej lwh. 802 te samej księgi gruntowej składającej się z gruntów, 3 chat, stajni, stodoły i jednego budynku obejmującego stajnię i stodołę wraz z przynależnościami, składającymi się z 4 studzien;
3. objętej lwh. 803 te samej ks. gr., składającej się z gruntów, 3 chat, 3 szopek, oraz stajni wraz z przynależnościami, składającymi się z 3 studzien;
4. objętej lwh. 804 tej samej ks. gr. składającej się z gruntów;
5. objętej lwh. 1629 ks. gr. te samej gminy składającej się z gruntów;
6. objętej lwh. 1630 w jej pierwotnym składzie w chwili pozwolenia licytacji, t. j. wraz z nowopowstałą realnością lwh. 2630 tej samej ks. gr. składającej się z gruntów i budynków gospodarczych wraz z przynależnościami, składającymi się z sztachetów i studni;

7. objętej lwh. 1631 te samej księgi gruntowej, składającej się z gruntów i budynków gospodarczych wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni;
8. objętej lwh. 1632 te samej księgi gruntowej, składającej się z gruntów i budynków gospodarczych, wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia i studni;
9. objętej lwh. 1633 tej samej ks. gr. składającej się z gruntów i chaty;
10. objętej lwh. 1634 tej samej księgi gruntowej, składającej się z gruntów, 2 chat, 2 stodoł, chlewa i stajni, wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia i studni;
11. objętej lwh. 1635 tej samej ks. gr. składającej się z gruntów;
12. objętej lwh. 1636 tej samej ks. gr. składającej się z gruntów, budynków gospodarczych, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu i studni;
13. objętej lwh. 1637 tej samej ks. gr. składającej się z gruntów;
14. objętej lwh. 1638 tej samej ks. gr. składającej się z gruntów;
15. objętej lwh. 1639 tej samej ks. gr. składającej się z gruntów;
16. objętej lwh. 1640 te samej ks. gr. składającej się z gruntów i budynków gospodarczych, wraz z przynależnościami, składającymi się ze sztachetów i studni;
17. objętej lwh. 1651 te samej ks. gr. składającej się z gruntów;
18. objętej lwh. 1692 te samej ks. gr., składającej się z gruntu;
19. objętej lwh. 1808 te samej ks. gr. składającej się z gruntu i chaty;
20. objętej lwh. 2091 ks. gr. tej samej gminy, składającej się z gruntu;
21. objętej lwh. 2340 te samej ks. gr. składającej się z gruntu i chaty przybiciem wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni;
22. objętej lwh. 812 te samej ks. gr. składającej się z gruntu, 2 chat i 2 stodoł wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 studzien i płotu;
23. objętej lwh. 923 tej samej ks. gr. składającej się z gruntu i budynków gospodarczych wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni i płotu, oraz
24. realności, objętej lwh. 1493 tej samej ks. gr., składającej się z gruntu i budynków gospodarczych, wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na 14 595 koron, ad 2. na 3030 kor., ad 3. na 5000 kor., ad 4. na 325 kor., ad 5. na 5370 kor., ad 6. na 6095 kor., ad 7. na 6661 kor., ad 8. na 3431 kor., ad 9. na 2485 kor., ad 10. na 6172 kor., ad 11. na 420 kor., ad 12. na 1150 kor., ad 13. na 2730 kor., ad 14. na

315 kor., ad 15. na 315 kor., ad 16. na 3165 kor., ad 17. na 360 kor., ad 18. na 255 kor., ad 19. na 365 kor., ad 20. na 315 kor., ad 21. na 1490 kor., ad 22. na 5530 kor., ad 23. na 616 kor. i ad 24. na 1093 kor.; przynależności zaś ad 1. — 50 kor., ad 2. — 40 kor., ad 3. — 30 kor., ad 4. — 50 kor., ad 7. — 125 kor., ad 8. — 25 kor., ad 10. — 20 kor., ad 12. — 20 kor., ad 16. — 80 kor., ad 21. — 10 kor., ad 22. — 40 kor., ad 23. — 40 koron i ad 24. — 30 koron.

Na realnościach ad 4, 5, 9, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 20 niema przynależności.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 9763 kor. 64 hal., ad 2. — 2046 kor. 67 h., ad 3. — 3353 kor. 34 h., ad 4. — 216 kor. 66 hal., ad 5. — 3580 kor., ad 6. — 4096 koron 67 hal., ad 7. — 4486 kor., ad 8. — 2304 kor., ad 9. — 1656 kor. 67 h., ad 10. — 4128 kor., ad 11. — 280 kor., ad 12. — 780 kor., ad 13. — 1820 kor., ad 14. — 210 kor., ad 15. — 210 kor., ad 16. — 2163 kor. 34 hal., ad 17. — 240 kor., ad 18. — 170 kor., ad 19. — 243 kor. 34 hal., ad 20. — 210 kor., ad 21. — 1000 kor., ad 22. — 3713 kor. 34 hal., ad 23. — 437 kor. 34 hal., ad 24. — 748 kor. 67 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Każda realność będzie osobno sprzedana.

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą z dnia 6 lutego 1912 l. cz. E. 271/11 (6) i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 26 marca 1912.

L. cz. E. V. 2978/11 (7) (4152)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hindy Weingarten, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godz. 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 w Stanisławowie, licytacja połowy realności obj. lwh. 620 gm. Stanisławów niel. Izaka Mendla 2 im. Bergman i Mojżesza Leiby 2-im. Bergman własnej, składającej się z dwu parcel budowlanych, jednej parceli gruntowej, dwu budynków przy ul. Kazimierzowskiej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 10.240 kor.

Najniższa cena wynosi 6827 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 11 marca 1912.

L. cz. E. 1022/12 (2) (4140)
Edykt licytacyjny.

Dnia 7 czerwca 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja realności lwh. 696 gm. Nadwórna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 3172 kor.

Najniższa cena wynosi 2115 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się

do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 20 marca 1912.

L. cz. E. 3635/11 (4) (4148)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Berlera, odbędzie się dnia 2 maja 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I, licytacja realności lwh. 1292 gm. Krasnostawce składającej się:

- z pb. 177/1 obsz. 3 ar. 3 m², pgr. 365/1 obsz. 3 ar. 13 m², pgr. 366 obsz. 3 ar. 06 m², pgr. 367/1 obsz. 3 ar. 90 m², pgr. 611 obsz. 29 ar. 82 m², wraz z przynależnościami, składającymi się z domu drewnianego słomą krytego i studni.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 766 kor. 62 hal., przynależności zaś na 425 kor.

Najniższa cena wynosi 794 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 19 marca 1912.

L. cz. E. 3619/11 (3) (4147)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kopla Melzera, odbędzie się dnia 2 maja 1912 o godzinie 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I, licytacja realności lwh. 1591/II gm. Sniatyn, składającej się z pb. 1580 i pgr. 1740/2—1741/1 o łącznym obszarze 28 ar. 91 m², wraz z przynależnościami, składającymi się z domu drewnianego dachem krytego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1500 kor., przynależności zaś na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 1300 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza ze zmianami jak wyżej i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 15 marca 1912.

L. cz. E. VI. 3406/11 (15) (4127)

Na żądanie Marii Woźnej i spółn., odbędzie się dnia 16 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 1/8 części realności lwh. 108 ks. gr. gm. kat. Grabówka objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 403 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 270 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 18 marca 1912.

L. cz. E. 68/12 (7) (4129)
Edykt licytacyjny.

Dnia 26 kwietnia 1912 o godzinie 9 30 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biurze Nr. 25 licytacja 1/4 części realności wyk. hip. 230 gm. Lesznowa.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 168 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 112 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bród, dnia 13 marca 1912.

L. cz. E. 3656/11 (9) (4130)
Edykt licytacyjny.

Dnia 17 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25 odbędzie się celem zniesienia spółwłasności licytacja realności wyk. hip. 900 gm. Dikowce.

Realność tę (parc. bu. i dom z przynależnościami) oceniono na 460 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 460 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 14 marca 1912.

L. cz. E. 1216/3 (22) (4139)
Edykt licytacyjny.

Dnia 24 kwietnia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się relicytacja realności obj. lwh. 306 ks. gr. gm. Nadwórna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1318 kor.

Najniższa cena wynosi 659 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienianego i nie wkładają ismów cy-
dowi pełnomocnika do dozwołań w siedzibie
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 26 marca 1912.

L. cz. E. 3369/11 (5) (4132)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zalickowego
w Chrzanowie, zastąpionego przez adw. dr.
Kepplera w Chrzanowie, odbędzie się dnia
25 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed połu-
dnem w sądzie niżej wymienionym, w do-
mu Oczkowskiego obok nowej szkoły miej-
skiej w Chrzanowie licytacja realności lwh.
1682 gm w gm. Chrzanów dłużników Da-
wida i Amalii z Hofstädterów Silbigerów
po połowie własnej wraz z przynależnościami,
wymienionymi w ts. protokole oszacowa-
nia z 9 grudnia 1911 E. 3369/11 (3).

Nieruchomość powyższa wystawiona na
licytację, jest oceniona na 18575 kor. 08
hal. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 9287 kor. 54 h,
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. E. 2786/11 (9) (4133 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiatowej
w Drohobyczu, odbędzie się dnia 23
kwietnia 1912 o godzinie 10 przed połu-
dnem w sądzie niżej wymienionym w biurze
Nr. 79 licytacja:

1. realności objętych lwh 117, 299,
519 ks. gr. gm. kat. Drohobycz-Wojtowska
góra składających się:

a) z kompleksu parcel gruntowych lkat.
8802, 8801, 88 3, 8804, 8810 i 8809 będą-
cych obecnie jedną parcelą budowlaną o łą-
cznej powierzchni 49 a. 27 m kwadr. na
której znajdują się 1 dom mieszkalny parterowy
z drzewa wraz z dobudówką, kręgielnia
i werandą przytającą do kręgielni,
drugi dom mieszkalny jedn piętrowy w
kształcie willi z drzewa zbudowany wraz z
komórką, huftawką, bufetem, gołębnikiem,
altaną i stogiem na siano, domek letni z de-
sek, studnia, 1 dom mieszkalny parterowy
z drzewa, dom mieszkalny piętrowy z drze-
wa, stajnia, wychodki, piwnica, budynek fabryczny
murowany, magazyn fabryczny, zbiornik
wody, lodownia wraz z ogrodem i sta-
wem i

b) z kompleksu parcel gruntowych lkat.
8800, 8805, 8808, 8799, 8798, 3806 i 8807
o łącznej powierzchni 78 a. 16 m. kwadr.
stanowiących pole orne,

2. realności objętych lwh. 265, 80, 536
i 593 ks. gr. gm. kat. Drohobycz-Wojtowa-
ska góra składających się z kompleksu par-
cel gruntowych lkat. 8473, 8472, 8470,
8469 2 8469 i 8468 o łącznej powierzchni
49 a. 35 m. kwadr. częścią zabudowanych
domem mieszkalnym z muru pruskiego wraz
z komórką i studnią czerstą zaś nadających
się ze względu na swe położenie pod bu-
dówkę.

Nieruchomości wystawione na licytację
są ocenione:

ad 1. na 30.075 kor. 76 hal., zaś przy-
należności na 1069 kor. 06 hal. z czego po-
trącić należy wartość ciężaru przez nabywcę,
bez policzenia przyjąć się mającego ocenie-
nego na 3525 kor.

ad 2 na 22.738 kor. 10 hal., zaś przy-
należności na 199 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad realności pod 1. wymieniane, które
zostaną jako całość razem sprzedane kwotę
13.809 kor. 91 hal.,

ad realności pod 2. wymieniane, które
zostaną jako druga całość razem sprzedane
kwotę 11.468 kor. 85 hal. i poniżej tej ceny
sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem
zatwierdza się i odnoszące się do tych nie-
ruchomości dokumenta można przeglądać
podczas godzin urzędowych w tutejszym są-
dzie, biuro Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 16 marca 1912.

Ч. сн. Е. X. 3345/11 (6) (4126)
Оголошене переторгу.

На попиране Товариства кредитового
„Народний Дім“ в Станіславові, відбуде
ся 30 квітня 1912 перед полуднем о 9
годині в низше означенім суді, комната
ч. 132 переторг реалъ. вл. 321 гр. Угор-
ники складаною ся з забудованою площі
обему 1082 м.² і з города 1180 м.² з при-
належностію, складаною ся з будинку
дерев'яного, прибудована з дощок, буди-
мку дерев. більшого, прибудована з до-
щок, будинку дерев. меншого, ошкленой
веранди, одноповерхного дому муrowано-
го, веранди, студні, комори дерев., дре-
в'яні, виходків, альпани з лат, хлівця з
дощок.

Продати ся маюча недвижимість

повисша з принадлежностію є оцінена на
28.072 кор. 50 сот.

Найни́зша подача вино́сить 14.038
кор., понизше тої квоти не відбуде ся
продаж.

Условія переторгу, котрі затверджує
ся і грамоти, відносячі ся до недвижи-
мости (витяг гіпотечний, витяг катастраль-
ний, протоколи оціненія і т. д.), можуть
ті, що мають охоту купувати, перегляну-
ти в низше означенім суді, комната ч. 130
підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили не-
допустимою, належить найпізніше на
дни судовім, визначенім до переторгу,
перед переторгом зголосити в суді, бо
інакше що до недвижимости самої вже
більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя
переторгового увідомляти ся буде особи,
для котрих під той час що до недвижи-
мости якісь права або тягари суть уста-
новлені або в току поступованя перетор-
гового установлені будуть, в тім випадку
тільки прибитим в суді, як би они ані не
мешкали в області низше означеного су-
ду, ані не вказали поіменно повновластця
для доручень мешкаючого в місцевости
суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ X.
Станіславів, дня 22 марта 1912.

L. cz. E. 1714/11 (6) (4154)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze
Nr. 9 odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o
godzinie 8 przed południem licytacja:

a) połowy realności lwh. 429,
b) 1/4 realności lwh. 184 ks. gr. gm.
Orchowice.

Nieruchomości wyżej wymienione są
ocenione:

ad a) 1081 kor.
ad b) 106 kor. 29 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż
nie nastąpi wynosi:
ad a) 720 kor. 67 hal.,
ad b) 70 kor. 86 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-
kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 8 marca 1912.

L. cz. E. 5379/11 (4136)
Edykt licytacyjny.

Dnia 26 kwietnia 1912 o godzinie 10
przed południem odbędzie się w sądzie niżej
wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja re-
alności lwh. 90 gm. Babin.

Nieruchomość wystawiona na licytację,
jest oceniona na 4103 kor.

Najniższa cena wynosi 2736 koron,
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 11 marca 1912.

Ч. сн. Е. 1710/11 (4) (4155)
Оголошене переторгу.

На попиране Товар. взаімн. кред.
„Віра“ в Перемішля, заступленого через
др. Кормоша, адвоката в Перемішля,
відбуде ся 18 квітня 1912 рано о 8 го-
дині рано в низше означенім суді, комна-
та ч. 9, переторг реалности ч. вик. гіл.
804 кв. гр. громади Волчиновичі, скла-
даючої ся з хати, стодоли, ґрунту орно-
го, луки і ліса.

Продати ся маюча недвижимість є
оцінена на 2900 кор.

Найни́зша подача вино́сить 1933 кор.
34 сот., понизше тої квоти не відбуде ся
продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Судова Вишня, дня 11 марта 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Vr. 841/11 (30) (3957 3-3)
Edykt.

W przechowaniu sądu obwodowego w
Kołomyi znajdują się przedmioty nieużywa-
ne, a to dwa kielbary (biały i siwy), besa-
hy, zapaska, materya włóścińska barchano-
wa, wiejska tchawka na głowę, zwoje włóczki
czerwonej i granatowej, odebrane od Oleksy
Łukienczuka, jego żony i siostry po jarmar-
ku z 30 września 1911. Przedmioty te po-
chodzą prawdopodobnie z kradzieży, lecz po-
szkodowani są nieznanymi.

Wzywają się poszkodowanych, by w cią-
gu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu
zgłosili się w sądzie tuż i swe prawa wła-
sności w/wiedli, inaczej postąpi się z tymi
przedmiotami w sposób przewidziany w §§
376 i 378 p. k.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Kołomyja, dnia 16 marca 1912.

L. cz. C. V. 145/12 (1) (4049)
Edykt.

Przeciw Szczepanowi i Kazimierzowi

Gorczycom, których miejsce pobytu jest nie-
znane, wniesiony został do c. k. sądu po-
wiatowego w Jasie przez Helenę Warchoł
pозew o 348 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się w
tut. sądzie pow. rozprawę na dzień 26 mar-
ca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 26, na któ-
rej zapadł wyrok zaoczny.

Celem strzeżenia praw Szczepana i Ka-
zimierza Gorczyców, ustanawia się p. Jana
Szpaka w Kaczorowach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Szcze-
pana i Kazimierza Gorczyców w rzeczoney
sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo,
dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub
pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasio, dnia 15 marca 1912.

L. cz. C. II. 128/12 (1) (4055)
Edykt.

Przeciw nieobecnemu Grzegorzowi Kor-
czyńskiemu synowi Józefa z Mogielnicy,
wniosła Anna Korczyńska żona Grzegorza,
imieniem niel. córki Maryi Korczyńskiej z
Mogielnicy, pozew o alimenty.

Rozprawa odbędzie się dn a 22 kwie-
tnia 1912 o godz 8 rano, biuro Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw po-
zwanego kurator Jan Łupkowski z Mogielni-
cy będzie go zastępował, dopóki w sądzie
się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie usta-
nowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Budzanów, dn a 19 marca 1912.

L. cz. C. I. 77/12 (2) (4141 1-3)
Edykt.

Przeciw Piotrowi Hetman, synowi Fi-
lipa, którego miejsce pobytu jest nieznanе,
wniesiony został do c. k. sądu powiatowego
w Nowym Siole przez Toklę Hetman z Tok,
pозew o zapłatę 582 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczone au-
dyencyę do rozprawy na dzień 17 kwietnia
1912 o godz. 8 rano w tut. sądzie, biuro
Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego
z życia i miejsca pobytu pozwanego Piotra
Hetmana syna Filipa ustanawia się p. Ki-
ryła Bezkorowajnego w Tokach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego
kuranda w rzeczoney sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie
się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie za-
mianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 27 marca 1912.

L. VII. a. 1720 (4102)
Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 usta-
wy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z ro-
ku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do po-
wszechnej wiadomości, że magister farmacji
Zygmunt Land's ze Stryja, wniósł podanie
dnia 28 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa
o koncesyę na nową aptekę publiczną we
Lwowie widłuż ulicy Jagiellońskiej po obu
stronach.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych
właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby
się w swej egzystencji zagrożeni przez utwo-
rzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech
tygodni, licząc od dnia niniejszego ogło-
szenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przed-
stawienie do właściwej władzy politycznej
pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione
przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 18 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski, w. r.

L. XVI. a. 1408 (4101)
Ogłoszenie.

Komisya asenterunkowa Nr. 3 we Lwo-
wie będzie zakupywać żrebecz na jarmarkach
na wiosnę 1912:

w Galicyi:

27 kwietnia o godz. 9 przed poł. w
Dornfeld (obok urzędu gmin),
29 kwietnia o godz. 9 przed poł. w
Busku,
15 maja o g. 10 przed poł. w Kuro-
wicach,
24 czerwca o g. 10 przed poł. w Mo-
ściskach,
6 lipca o g. 10 przed poł. w Ułaszko-
wach,
8 lipca o g. 9 przed poł. w Żółtwi
(na targowicy końskiej),
10 lipca o g. 9 przed poł. w Stryju
(na targowicy końskiej),
13 lipca o g. 12 w południe w Sokalu,
16 lipca o g. 8 przed poł. w Bagias-
berg (obok urzędu gmin),
26 lipca o g. 10 przed poł. w Tarno-
polu (na targowicy końskiej),

na Bukowinie:

20 maja o g. 10 przed poł. w Icka-
nach (obok urzędu gmin),
21 maja o g. 8 przed poł. w Alt Fratautz,
21 maja o g. 2 po poł. w Tereblestie
pod następującymi warunkami:
1. ukończony 3-ci rok,
2. miara najmniej 158 cm.,
3. szlachetne pochodzenie, co musi być
udowodnione rodowodem, względnie kartą
stanowienia,
4. cena kupna stosuje się do jakości
konja,
5. żrebecz łykawe, tkacze (Weber), wną-
try i klacze żrebne są od asenterunku wy-
kluczone,
6. długie nieucięte ogony,
7. siwe żrebecz będą asenterowane w
ograniczonej liczbie i w razie szczególnej
kwalifikacyi.

Celem umożliwienia sprzedaży produ-
któw własnego chowu — z wykluczeniem
pośredników — także tym hodowcom (dro-
bnym hodowcom), którzy z powodu znacznej
odległości nie mogą własnych żrebeczów do-
stawić do wymienionych wyżej miejsc tar-
gowych, wymienia się poniżej te miejscow-
ści, w których zakupowane będą żrebecz ze
stadnin.

W miesiącu kwietniu:
Żelazków, Szezerzec, Lacki wielkie, Olcho-
wee, Błec obok Skwarzawy.

W miesiącu maju:
Nuszcze, Grzymał w, Kołodziejówka, Krzywe,
Klebanówka, Czarnelów mazowiecki, Bu-
cniów, Rosochowaciec, Kurowce, Ceniów,
Błec obok Rawy ruskiej, Olejów, Hujez,
Tarnowica leśna, Równiny, Tuligłowy, Ka-
raferin a/S., Panka, Horoschoutz, Razażcz-

W miesiącu czerwcu:
Podkamień, Zagórze, Leszczków, Huleze,
Staje, Zalesie, Czarnokocice, Łusterkie, Ba-
zar, Słobódka, Trybuchowce, Komarówka,
Nżniów, Radłowice, Rychceice, Ruda róża-
niecka, Toustobaby.

W miesiącu lipcu:
Mielnica, Podhajezyki, Okno, Tyszkowce,
Woronów, Pomorzany, Baworów, Suszczyn,
Chmielówka, Laskowce, Ożyłów, Jasionów,
Dubie, Nowosiółki gościane, Berbestie, Za-
lucze.

O dniu przybycia komisji asenterunko-
wej do tych miejscowości, będą mogli inter-
resowani dowiedzieć się u właścicieli tych
dóbr, którzy o przybyciu komisji na kilka
dni naprzód będą zawiadomieni.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 28 marca 1912.

L. 361 (4003 2-3)
Ogłoszenie.

Dr. Wilhelm Aleksandrowicz wpisany
został na listę adwokatów z siedzibą w Sa-
noku.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemysł, dnia 27 marca 1912.

L. 360 (4004 2-3)
Ogłoszenie.

Dr. Józef Feliks dw. im. Paleh wpis-
any został na listę adwokatów z siedzibą w
Przemysłu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemysł, dnia 28 marca 1912.

L. cz. C. I. 83/12 (1), C. I. 84/12 (1), C. I.
85/12 (1) (4138 1-3)
Edykt.

Przeciw Uscherowi Knöblowi, którego
miejsce pobytu jest nieznanе, wniósł na-
stały do c. k. sądu powiatowego w Lutowis-
kach przez Liebę Liebhard, handlującą w
Lutowiskach pozwy a to: do L. cz. C. I.
83/12 (1) o zapłatę kwoty 730 kor., do L.
cz. C. I. 84/12 (1) o zapłatę kwoty 730 kor.
i do L. cz. C. I. 85/12 (1) o zapłatę kwoty
730 kor.

Na podstawie pozwów wyznaczono au-
dyencyę do usnej rozprawy na dzień 18
kwietnia 1912 o godz. 8 rano w sądzie po-
niżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Usche-
ra Knöbla ustanawia się p. Maryana Nowa-
kowskiego c. k. notaryusza w Lutowiskach,
kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-
zwanego Uschera Knöbla w rzeczoney spr-
wie na jego koszt i niebezpieczeństwo, do-
póki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełno-
mocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowska, dnia 22 marca 1912.

L. VII/a 2127 (4150)
Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy
z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku
1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powsze-
chnej wiadomości, że magister farmacji
Mojżesz Oberlaender zarządca apteki w Ra-
szowie, wniósł podanie dnia 15 marca 1912
do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową
aptekę publiczną we Lwowie przy ulicy Ja-
giellońskiej w całej rozciągłości, przy ul.
Sokoła l. 1, przy ul. Kopernika od l. 35—60
z wyłączeniem domów l. 42 a. i 42 b., przy
ul. Kazimierzowskiej z wyłączeniem domów

1-5 i 8-12, ewentualnie u wylotu ulicy Brajerowskiej, Krasickich, lub św. Anny do ul. Kazimierzowskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 23 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

L. cz. C. I. 86/12 (1), C. I. 87/12 (1), C. I. 88/12 (1) (4137 1-3)

E d y k t.

Przeciw Uscherowi Knöblowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesione zostały do c. k. sądu powiatowego w Lutowskich przez Szyję Rosenbacha kupeca w Lutowskich pozwy a to: do l. cz. C. I. 86/12 (1) o zapłatę kwoty 730 kor., do l. cz. C. I. 87/12 (1) o zapłatę kwoty 730 kor. i do l. cz. C. I. 88/12 (1) o zapłatę kwoty 730 kor.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 kwietnia 1912 o godz. 8 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Uschera Knöbla ustanawia się p. Maryana Nowakowskiego c. k. notaryusza w Lutowskich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Uschera Knöbla w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowski, dnia 22 marca 1912.

L. cz. C. 76/12 (1) (4153 1-3)

E d y k t.

Przeciw Fedowi Łanyk, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podbożu przez Tymka Łanyka syna Fedia, rolnika z Załocia, pozew o uznanie własności realności lwh. 104 ks. gr. gm. Załociek i zezwolenie na intabulacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 kwietnia 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Fedia Łanyka ustanawia się p. Dawida Bernhaupta c. k. notaryusza w Podbożu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podbuz, dnia 18 marca 1912.

L. VII. a. 2176 (4151)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowien § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Jan Karol 2 im. Zagórski z Krakowa wniósł podanie dnia 18 marca 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Krakowie przy ulicy Starowińskiej pomiędzy ulicą Miodową a nowym mostem na Wiśle po obu stronach ulicy, ewentualnie na narożnikach ulicy Miodowej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 23 marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

L. dz. hip. 10281/11 (4134 1-3)

E d y k t.

W stanie biernym realności lwh. 133 ks. grt. gm. kat. Drohobycz Zagrody miejskie wpisane są następujące stare długi hipoteczne pochodzące z czasu przed 50 laty.

1. w poz. 1 i 4 prawo zastawu dla resztującej sumy 34 złr. 30 ct. ex majori 40 złr. na podstawie wyroku z 27 lutego 1847 na rzecz Tawla Cha esa,

2. w poz. 3 prawo zastawu dla sumy 70 złr. na podstawie skryptu dłużnego z 23 lipca 1847 na rzecz Katarzyny Hubickiej,

3. w poz. 5 prawo zastawu dla sumy 8 złr., 63 złt. 9 ct. z 4 pr. od 10 czerwca 1848 i kosztami 3 złt. 19 ct. i 1 złr. 12 ct. na podstawie wyroku z 28 sierpnia 1852 l. 2440 i uchwały z 30 listopada 1852 l. 294 na rzecz Abrahama Schwarza.

Na wniosek Izaaka Kriegl'a wzywa się tych wszystkich, którzy do którejkolwiek z tych pretensyj roszczenia podnieśli zamierzają, ażeby roszczenia te podnieśli najpóźniej do dnia 31 marca 1912 a to tem pewniej, ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu na ponowae żądanie uprawnionego zarządzi się wykreślenie wyżej określonych wpisów prawa zastawu z księgi gruntowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Drohobycz, dnia 1 lutego 1912.

Ч. сл. Сг. I. 270/10 (41) (3881)

Е д и к т.

Пану др. Едвину Баронюму в Васао в Румунї в справї Евгенї з Долинских Литвиновой і тов. заступлених через адв. др. Старосольского против Леонїи Вандї Долинскїи і тов. о узнане прав спадкових, проваджених перед ц. к. судом окружним в Золочевї має бути доручений вирок з дня 18 грудня 1911 ч. Сг. I. 270/10 (35).

Коли однак др. Едвін Баронї помер а нема доказу, що маса мо тим зїстала обнята, установляе ся в ціли спереження его справ куратора в особї пана адвоката др. Колячековского в Золочевї.

Сей куратор заступовати буде др. Едвина Баронюго в тїй справї доги, доки не зголосять ся его спадкоємцї.

Ц. к. Суд окружний, Відділ I.
Золочів, дня 5 лютого 1912.

L. cz. C. II. 83/12 (4145)

E d y k t.

Przeciw Paraście z Kobarynków zam. Moszczańskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radymnie przez Antoniego Kobarynkę w Łazach pozew o uznanie własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 kwietnia 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, b. Nr. 6

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Onufrego Workuna w Łazach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 18 marca 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 1/12 (11) (4122)

Ogłoszenie.

W konkursie Wincentyny Gębarowiczowej handlującej towarami kolonialnymi w Złoczowie na wierzycieli jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadawcą masy pana dr. Izaaka Kitaja, adw. w Złoczowie zastępcę zaś jego u tanowiono pana dr. Itamara Eidelberga, adw. w Złoczowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 16 marca 1912.

L. cz. S. 12/11 (62) (4039)

W konkursie Samuela Juffego w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzycieli, tudzież takich wierzycieli, które zostaną zgłoszone do dnia 10 kwietnia 1912, wyznacza się audyencyę na dzień 15 kwietnia o godz. 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 8.

Tarnopol, dnia 22 lutego 1912

Komisarz konkursowy.

G. Zl. S. 6/12 (1) (4121 1-3)

Concurs edict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Bernard Aksen nichtprotokollierten Maschinenhändlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrath Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissar, Herr Dr. Izak Menkes, advocat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 11 April 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerauschluss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 17 Mai 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 22 Mai 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten

Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigeraussschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfang der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissars für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 29 März 1912.

Konkurs.

L. 1297/12 (4083)

K o n k u r s.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia 1 posada pomocnika kancelaryjnego z płacą dzienną 3 20 kor. z prawem do awansu w myśl odnoszących przepisów.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść własnoręcznie pisane należycie osteplowane podania w drodze swej przełożonej władzy do Dyrekeyi c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie, najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1912.

Do podañ należy dołączyć: dokumenta osobowe i wykazy uzdolnienia do prowadzenia rachunków.

Lwów, dnia 29 marca 1912

C. k. Dyrekeya Zakładu kary.

L. Prez. 5684 (3903)

K o n k u r s.

W Sądzie krajowym w Czerniowcach i w Sądzie obwodowym w Samborze będzie obsadzona jedna posada dozorca maszyn, z poborami systemizowanymi dla podurzędników sądowych, wolnem mieszkaniem i wolnym opałem, a w Samborze nadto z wolnem oświetleniem.

Dozorca maszyn w Samborze jest obowiązany także do służby nadzoru więźniów, jako starszy dozorca więźniów.

Zakres obowiązków służbowych dozorcę maszyn ustalony jest instrukcyami służbowymi, które można przejrzeć w Prezydium Sądu krajowego wyższego we Lwowie.

Ubiegający się muszą wykazać warunki określone w §§ 5 i 14 rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 dz. u. p., a nadto wykształcenie w zawodzie ślusarstwm, uzdolnienie do obsługi kotłów parowych i wiadomości z zakresu elektrotechniki.

Ubiegający się wniosą udokumentowane podania do Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, najdalej do 30 kwietnia 1912.

Kompetenci posiadający certyfikat w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 dz. u. p., będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 25 marca 1912.

Wyroki prasowe.

Bl. 62 (3992)

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1912, Pr. I. 148/12, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Plameny“ vom 14 März 1912 wegen der Stellen von „Zde máme padny doklad“ bis „naklonosti!“ des Artikels: „Macochove a zpoved“; von „Podobne pripady“ bis „nedovede si pomoci“ des Artikels: „Predchudcove Macocha“; von „V Solnohrade vydai“ bis „na blizku“ des Artikels: „Je papez“ nach § 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1912, Pr. I. 147/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Zeitschrift: „Denunciace urednika statniho oddeleni policie Klimv. Knihitiskarna Pravo lidu (J. Skalak a spol. v Praze). Nakladem vlastnim“ nach § 491 und 403 St. G. sowie ge-

mäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1912, Pr. I. 146/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Koprivy“ vom 14 März 1912 wegen des Artikels: „Trojspolek“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1912, Pr. I. 145/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Karikatury“ vom 12 März 1912 wegen der Stelle von „My to tak“ bis „do kapes“ des Artikels: „Z Nachoda“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1912, Pr. I. 144/12, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Selska obrana“ vom 11 März 1912 wegen der Stellen von „A svaia je“ bis „mezi Nemece“ und von „Rekae se“ bis „chrtanu“ des Artikels: „Staranebezpečna choroba Rakusko-Uherska — vystehevalectvi“ nach § 302 St. G. verboten.

Bl. 63 (3993)

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1912, Pr. V. 6/12, die Weiterverbreitung der Artikel: „Gli italiani d'oltre confine“ und „La propaganda slava in Istria“ wegen der Stelle von „E gli italiani che fanno?“ bis „dell'italianita“ in der Zeitschrift ohne Titel und ohne Datum, gedruckt in Rom in der Druckerei E. Armani e Stein, Bapuino no. 173, verantwortlicher Redakteur C. Burattini, nach § 65 a, 302 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1912, Pr. IX. 58/12, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Tribuna“ vom 5 März 1912 nach § 63 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 10 März 1912, Pr. 8/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4258 der Zeitschrift: „Il Giornaleto“ vom 7 März 1912 wegen der Stelle von „Arrivato fra noi“ bis „di conquista“ des Artikels: „L'opera politico amministrativa del Luogotenente Hohenkhe e le rivelazioni dei giornali avversari“ nach § 300 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1912, Pr. IV. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Nase pravo“ vom 8 März 1912 wegen des Artikels: „Kocourkov“ nach § 64 St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1912, Pr. 8/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Obrsna lidu“ vom 15 März 1912 wegen der Stellen von „musime“ bis „zastala cela“ und von „Vuclitakym“ bis „jak zasluhuji“ des Artikels: „Mnichovo Hradiste“ nach § 302 St. G. verboten.

Das t. t. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1912, Pr. I. 28/12, die Weiterverbreitung der in der Czernowitzer Vereinsdruckerei erschienenen nichtperiodischen Zeitschrift: „Cze-tajte ruskaja pravda“ in der Stelle von „jedinstwennaja“ bis „prawetelstwom“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das t. t. Kreis- als Preßgericht Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 11 März 1912, Pr. 2/12, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Sloboda“ vom 9 März 1912 wegen des Artikels: „Neva borba“ in den Stellen von „Sve sto bi m'gao“ bis „borba do noza“, von „Sve se mora upotrebiti“ bis „grave generale“ und von „Drzava ee se“ bis „Griffa lhas“ nach § 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Bl. 64 (3994)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das t. t. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1912, Pr. XXXV. 93/12/3, auf Antrag der t. t. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 6 der periodischen Zeitschrift:

„Osterreichisches Posthorn“, XVIII. Jahrgang, vom 15 März 1912 durch die Stellen: 1. von „Durch diesen“ bis „vereinigen rauben“ (Seite 1, Spalte 1), 2. von „Dies wäre“ bis „dieses Staates“ (Seite 1, Spalte 2), 3. von „Doch solchen“ bis „zu verhindern“ (Seite 1, Spalte 2) in dem Artikel: „Unser Koalitionsrecht in Gefahr!“, 4. von „Das ganze“ bis vor „einem gewiegten“ (Seite 8, Spalte 1 und 2) in dem Artikel: „Nachgeister“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt
Wien, am 15 März 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1912, Pr. VII. 212, die Weiterverbreitung der Nummer 234 der Zeitschrift: „Zarja“ vom 15 März 1912 wegen des Artikels: „Samomori vojakov“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 13 März 1912, Pr. 15/12, die Weiterverbreitung der Nummer der Zeitschrift: „Le Flamme“ vom 9 März 1912 wegen der Stellen von „Quelques“ bis „accusa“ des Artikels: „Nuovi fatti e nuovi commenti“ und von „Tutti“ bis „sono eroati“ des Artikels: „La coratizzazione del Giudizio“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 11 März 1912, Pr. V. 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer der Zeitschrift: „Il Giornaleto“ vom 9 März 1912 wegen der Stelle von „Fate della Città“ bis „Distrazione“ des Artikels: „Il sogno degli adormentatori“ nach § 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 März 1912, Pr. I. 150/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Mir“ vom 14 März 1912 wegen der Stellen von „Aho necht“ bis „podobna vrazdy“, von „Osi zustali“ bis „diti krestanske“, von „Ze zide“ bis „lez neodejini“ und von „Avy krev“ bis „scude priznali“ des Artikels: „K zverstvu zidu v Kijeve. Pro Russkoje znamja napsal Thita“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 März 1912, Pr. I. 151/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Zar“ vom 14 März 1912 wegen der Stelle von „Olovek musi“ bis „jeho podrizeni“ des Artikels: „Z dejin inkvizicie XI“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1912, Pr. I. 153/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Lid“ vom 14 März 1912 wegen des Artikels: „V Rakousku“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1912, Pr. I. 154/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Zemedelec“ vom 14 März 1912 wegen der Stellen von „Jsou to dusiedky klerikalismu“ bis „lenochy“ des Artikels: „Rozsudek nad vioniky z Oenstochove“; von „Dnesni slechta“ bis „si k bohatstvi“ des Artikels: „Narozneniny Adolfa Josefa knize Svarcenberka“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1912, Pr. 17/12, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Saager Zeitung“ vom 13 März 1912 wegen der Stelle von „da wir der Ansicht“ bis „auf der Gut sein“ des Artikels: „Deutsche Zigeleibstiger Achtung!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 13 März 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der folgenden, in Sebenico saffierten, in Ugram gedruckten und von Milan Obradovic aus Bjelovar herausgegebenen Broschüren, betitelt: „Kako je i kada ctkriven Talmud“, „Izvadak iz Talmuda“, „Zidovi u pricama“, „Dolje obrazinu prefrigani izraele“ und „Tragiena smit Milana Obradovica“ wegen des ganzen Inhaltes nach § 302 und 303 St. G. verboten.

31 65 (3995)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. XXXV. 95/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 11 des 2. Jahrganges der periodischen Druckchrift: „Der interessante Wiener Bote“ vom 17 März 1912, und zwar in den Stellen 1. von „Da hört“ bis „amtiert haben?“ (Seite 3, Spalte 2), 2. von nach „Tagen erreichte“ bis „aufbauen muß“ (Seite 3, Spalte 2), beide Stellen im Artikel: „Die Weisheit unferer.“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saffierten Exemplare erkannt.
Wien, am 16 März 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1912, Pr. IX. 60/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11.014 der Zeitschrift: „Il Piccolo“ vom 12 März 1912 wegen der Stelle von „Ohe mala ci sarebbe“ bis „E vi par poco“ des Artikels: „C'e differenza fra l'Autria e la Svizzera“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1912, Pr. IX. 61/12, die Weiterverbreitung der Nummer 60 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 12 März 1912 wegen der Stellen von „ed a suo tempo“ bis „presa in considerazione“, von „abbia un significato“ bis „esposizione commemorativa“ und von „E se a così poca“ bis „destinata a morire“ des Artikels: „Seon-sigliamo“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1912, Pr. IX. 59/12, die Weiterverbreitung der Nummer 66 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia“ vom 7 März 1912 nach § nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1912, Pr. IX. 58/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo XX“ vom März 1912 nach § 65 a sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. I. 158/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Zajmy lidu“ vom 16 März 1912 wegen der Stelle von „jakoby se nase armada“ bis „dopadlo“ des Artikels: „Debatu do zasoby“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. I. 157/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 15 März 1912 wegen der Stellen von „Za to armada“ bis „sily lidu“ des Artikels: „Politika nemohoucnosti“; von „Revoluenim duchem“ bis „k sabotazi“ des Artikels: „K stavce horniku v Anglii.“ in der Rubrik: „Z ciziny“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. I. 156/12, die Weiterverbreitung der Nummer 62 der Zeitschrift: „XX vek“ vom 15 März 1912 wegen der Stellen von „A teprve pak“ bis „dukanu neni“ und von „Cirkevni zakon“ bis „Juseinsky“ des Feuilletons: „Muceni Amana“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. I. 155/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckchrift: „1 Maj 1912 Nakladem a vydanim Tiskoveho vyboru ceskoslovenske socialne demokraticke strany delnicke (Gazopis „Zar“) v Praze. Tiskem knihtiskarny Prava lidu (J. Skalsk a spol v Praze II, Hybernska 7)“ wegen der Stellen von „Je to hruba, co se nam“ bis „Atlantického okeanu“ des Artikels: „Nas prapor vlaje nade truny“; von „Vzpomen si na bidu“ bis „mas peklo bity“ und von „Vede se v parlamente“ bis „pro sve obohaceni“ des Artikels: „Kam jdes, proletari?“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. I. 27/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Deutsches Südmährerbblatt“ vom 15 März 1912 wegen der Stelle von „Der oberwähnte“ bis „Urteil fällen“ des Artikels: „Kriegsplan der Öbinger Tschechen für das Jahr 1912“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. I. 26/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Der Gemeindebote“ vom 15 März 1912 wegen der Stelle von „Der oberwähnte“ bis „Urteil fällen“ des Artikels: „Kriegsplan der Öbinger Tschechen für das Jahr 1912“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. I. 25/12, die Weiterverbreitung der Nummer 62 der Zeitschrift: „R-vnost“ vom 16 März 1912 wegen der Stellen von „Radeni ctniku“ bis zum Schluß des Artikels: „Slezsko“ und von „Mezi jinym“ bis „nasich zivotu“ des Artikels: „Z Popovie u Rosie“ nach § 63, 488 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. IV. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Palacky“ vom 15 März 1912 wegen des Artikels: „Protestujme“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. VI. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Hlasy z Pobecevi“ vom 16 März 1912 wegen des Artikels: „Stare lamento v novom vydanu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. V. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Moravsky jih“ vom 15 März 1912 wegen der Artikel: „Masku dolu“ in den Stellen von „kdo pak muze“ bis „podle libosti schvalovati“ und von „Je to videt“ bis „matky Bozi“; „Je Buh anebo neni“ von „To mate, drazi“ bis „Boha budou priravnat“ nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1912, Pr. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 62 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 15 März 1912 wegen der Stelle von „Wir fühlen uns verpflichtet“ bis „zu beteiligen“ des Artikels: „Die böhmische Industriebank“ nach § 302 St. G. verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 324/12 Stow. III. 128 (4114)
Zmiany i dodatki do wpisaných już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Łapanów.
Brzmienie firmy: „Spółka rolnicza w Łapanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Franciszek Pągacz członek i prełożony zarządu.
2. Członkiem dyrekcji i prełożonym zarządu wybrany ks. Walenty Dutka katecheta w Łapanowie.

Data wpisu: 8 marca 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 7 marca 1912.

L. cz. Firm. 325/12 Stow. III. 22 (4115)
Zmiany i dodatki do wpisaných już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Łapanów.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Łapanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

1. Członek dyrekcji wystąpił Stanisław Krzyżanowski zastępca prełożonego zarządu.
2. Członek dyrekcji wybrany ks. Walenty Dutka katecheta w Łapanowie zastępca prełożonego zarządu.

Data wpisu: 8 marca 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 7 marca 1912.

L. cz. Firm. 238/12 Stow. V. 64 (3792)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż 4 marca 1912 wpisanu do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Sieniawie, odbytem 24 lutego 1912 wybrano członkiem zarządu Karola Pysza, organistę w Sieniawie, w miejsce ustępującego Matensza Kaspra i zmieniono § 1 statutu w ten sposób, że końcowy ustęp tego paragrafu będzie brzmieć: Okręg spółki stanowią gminy: Sieniawa, Dybków, Wylewa, Rudka, Leżachów, Dobra i przysiółki: Ożgi buniowskie, Twarda, Chałupki, Paluchy, Pi-gany ad Piskorowice i Kolonia ad Cieplice.
Przemysl, 16 marca 1912.

L. cz. Firm. 32 Stow. II. 1054 (3876)
Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisaných już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Wietrzychowice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Wietrzychowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: ks. Jan Pilch prełożony zarządu i Jan Urban członek zarządu.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: ks. Józef Lassak proboszcz w Wietrzychowicach, jako prełożony zarządu i Jakób Kociet gospodarz w Jadownikach Mokrych, jako członek zarządu.

Data wpisu: 10 lutego 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, 10 lutego 1912.

L. cz. Firm. 254/11 Rj. A. I. 166 (3788)

Wpis firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru dla firm Oddz. A. Siedziba firmy: Sieniawa.

Brzmienie firmy: Aleksander Mańkowski, apteka sprzedajna realna w Sieniawie nad Sanem.
Właścicielka: Janina Mańkowska.
Podpis firmy: Pod wycięciem lub wypisanem brzmieniem firmy położy swój podpis Janina Mańkowska.

Dzień wpisu: 11 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.
Przemysl, 9 marca 1912.

L. cz. Firm. 227/12 pojed. II. 50 (3789)

Wykreślenie firmy.
Wykreślono z rejestru firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Sieniawa.
Brzmienie firmy: Mendel Sprung, poddzierzawa propinacji w Sieniawie.
Skutkiem zwinięcia interesu.

Dzień wpisu: 4 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Przemysl, 2 marca 1912.

L. cz. Firm. 257/12 Rj. A. I. 22 (3790)

Wykreślenie firmy.
Wykreślono z rejestru firm oddział A. Siedziba firmy: Koniaków.

Brzmienie firmy: Aleksander Landau. Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierzawa browaru w Keniaczowie.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.
Dzień wpisu: 11 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Przemysl, 9 marca 1912.

L. cz. Firm. 80/12 Odd. A. 83 (3641 2-3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.
Siedziba firmy: Nowy Targ.
Brzmienie firmy: Maurycy Herz restauracya, hotel, wyszynk piwa i wina w Nowym Targu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: restauracya, hotel, wyszynk piwa i wina w Nowym Targu.

Właściciel (I): Maurycy Herz.
Dzień wpisu: 20 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. Firm. 1792/11 Stow. II. 358 (3649)

Ogłoszenie.
Wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Kasy kredytowej dla handlu i przemysłu w Tarnopolu stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną

poręka" (Creditkassa für Handel und Gewerbe in Tarnopol registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung) dnia 25 grudnia 1911, zmieniono postanowienia §§ 14 i 17 statutu w ten sposób, że dyrekcja składa się odtąd tylko z dwóch dyrektorów i że firmę Towarzystwa ci obaj dyrektorowie łącznie podpisują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Tarnopol, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 218/12 (3645)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej Oddział A.
Siedziba firmy: Nisko.
Brzmienie firmy: Wolf Kornbluth w Nisku.

Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtownia i drobna sprzedaż napoi spirytusowych i piwa
Właściciel Wolf Kornbluth w Nisku.
Dzień wpisu: 2 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 2 marca 1912.

L. cz. Firm. 472 poj. I. 478 (3874)

Wykreślenie firmy.
Z rejestru poj. I. wykreślono:
Siedziba firmy: Wisniowa.
Brzmienie firmy: Józef Kranz.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel końmi skutkiem śmierci właściciela i związania przemysłu.
Data wpisu: 30 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Tarnów, 30 grudnia 1911 r.

C. sp. Firm. 1876 Stow. IV. 370 (3894)

Wpis firmy zarobkowego i gospodarского стоваришєня.
Wpisano do rejestru zarobkowych i gospodarских стоваришєнь.
Osідок стоваришєня: Любачів.
Фірма звучить: Спілка для збуту худоби „Згода“, стоваришєне зареєстроване в обмеженой порукою в Любачеві.
Дата статуту: Любачів 7 листопада 1911.

Предмет підприємства:
1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,
2. уділяти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,
3. закупувати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,
4. лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різнях спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,
5. згрозювати шкіру і прочі відпадки матеріалу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілці,
6. худобу, яку лише свої члени доставлять, а також худобу, яку спілка лише для своїх членів закупує, випасати на пасовищах, які спілка возьме в аренду, а то в тій цілі, щоби спілка могла продавати матеріал дозрілий і в часі до збуту відповідним,
7. приймати капітали до обороту за условлєним опроцентованєм в хосен своїх членів.

Особи, що не є членами стоваришєня суть виключені від участі в цілях стоваришєня і від користей, які випливають для членів з діяльності стоваришєня.
Час трєваня: необмежений.
Дирекция (управа) складає ся з трох членів: справника, касєра і книговодця.
Членами управи вибрано: Гіліяря Секунда, яко справника, Івана Латкевича, яко касєра і Володимира Крупа, яко книговодця.

Підпис фірми: Під фірмою стоваришєня підписи двох членів управи.
Оголошєня будуть прибиті на таблиці на локалі стоваришєня, або оголошені одноразово в одній з львівських часописів яку означить Надзираюча Рада.
Удїл членів: 10 корон.
Відвїчалність до десяти разової висоти заявленого удїлу.
Дата впису: 12 сїчня 1912.
Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Віддїл IV.
Львів, дня 13 грудня 1911.

C. sp. Firm. 147/12 Stow. II. 98 (3962)

Wpis firmy стоваришєня заробkowego і господарского.
Wpisano do rejestru стоваришєнь заробkowych і господарских.
Osідок стоваришєня: Панасівка.
Фірма звучить: Спілка оцадности і позичок в Панасівці, стоваришєне зареєстроване в необмеженой порукою.
Дата статуту: Панасівка дня 22 грудня 1911.
Предмет підприємства: Цілю спілки є старати ся о материяльне і моральне підєсєне членів спілки, іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, позичочности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торгівлі а то з фондів які спілка на ту ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,
б) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка приймає і опроцентує вкладки щадничі,
в) підпирати творєне спілок і заробкових та господарских стоваришєнь в окрузі спілки.

Час трєваня: неозначений.
Дирекция: 1. о. Григорий Городницький, парох в Загірї, предсїдатель, 2. Дмитро Кавалірський, господар в Панасівці, заступник предсїдателя заряду, 3. Онисим Недогін, 4. Давид Гаврилюк і 5. Василь Ботюк, господарі в Панасівці, члени управи.

Підпис фірми: Фірму стоваришєня підписує настоятель заряду вглядно єго заступник і одєн з членів заряду.
Оголошєня спілки будуть уміщувані на таблиці при локалі спілки, оголошєня загальних зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланєм обіжника, в разі потреби також в часописі для спілок рільничих.

Удїл членів: Одєн удїл членський вносить 10 кор.
Відвїчалність: необмежена.
Дата впису: 26 лютого 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.
Золочів, дня 26 лютого 1912.

C. sp. Firm. 316/11 Stow. II. 1221 (3622)

Wpis firmy заробkowego і господарского стоваришєня.
Wpisano do rejestru заробкових і господарских стоваришєнь.
Osідок стоваришєня: Колузів.
Фірма звучить: Спілка оцадности і позичок в Колузові, стоваришєне зареєстроване в необмеженой порукою.

Дата статуту: 11 листопада 1911.
Предмет підприємства: уділяти членам позичок, давати можливість поміщувати на процент і підпирати творєне спілок заробкових та господарских стоваришєнь в окрузі спілки.
Час трєваня: необмежений.
Дирекция: Прокоп Бєдзіс, яко настоятель заряду, Василь Гринчук, яко заступник настоятеля заряду, Кость Давильчук, Іван Полик і Петро Голь, яко члени заряду.

Підпис фірми (F. Z.): під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду вглядно єго заступник і одєн з членів заряду.

Оголошєня поміщувані будуть в часописі спілок рільничих.
Удїл членів: Одєн удїл вносить 10 кор., котрий можна виплатити піврічних ратах по 1 кор.
Відвїчалність: необмежена.
Дата впису: 14 грудня 1911.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.
Бережани, дня 14 грудня 1911.

C. sp. Firm. 394/11 Stow. I. 407 (3950)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришєнь.
Wpisano в реєстрі стоваришєнь заробкових і господарских.
Osідок стоваришєня: Книгиничє.
Фірма звучить: Спілка оцадности і позичок в Книгиничах, стоваришєне зареєстроване в обмеженой порукою.
Члени дирекції виступили: о. Андрий Пелєньський, Федь Кузик.
Члени дирекції вибрані: Юсиф Тєленко, яко настоятель заряду, Михайл Тустановський і Іван Кузик, яко члени.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.
Бережани, дня 19 грудня 1911.

C. sp. Firm. 87/12 Stow. II. 166 (4028)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришєнь.
Wpisano в реєстрі стоваришєнь заробкових і господарских при фірмі: Спілка оцадности і позичок в Залучу над Прутом, стоваришєне зареєстроване в необмеженой порукою.
1. Член дирекції о Григорий Козіцький помер.
2. Членом дирекції вибраний: Данило Кацюк, господар в Залучу.
Дата впису: 6 марта 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.
Коломия, дня 6 марта 1912.

L. cz. Firm. 206/12 (3869)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarob-

kowych i gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Rudniku nad Saznem stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, z uwidocznieniem w odcasowej rubryce następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawiązana została na podstawie statutu uchwalonych na walnem zgromadzeniu członków-założycieli dnia 21 stycznia 1912.

2. Siedzibą Spółki jest gmina Rudnik Okręg Spółki stanowią gminy Rudnik, Kopki, Tarnogóra, Koziarnia, Kończyca, Stróże.

3. Celem Spółki jest staranie się o materialne i moralne podniesienie członków Spółki mianowicie przez:
a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,
c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

4. Zarząd Spółki wybrany na powołaniem zebraniu składa się z następujących członków:

1. ks. Wojciech Waniełsta, katecheta w Rudniku, jako przełożony,
2. Jan Ryński, właściciel realności, jako zastępca przełożonego w Rudniku,
3. Andrzej Kondysar, właściciel realności w Rudniku,

4. Tomasz Gołębiowski, właściciel realności w Rudniku,
5. Jan Pieczątka, rolnik w Kopkach,
6. Paweł Oiko, rolnik w Tarnogórze,
7. Tomasz Kopeć, rolnik w Kończycach.

5. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przed lokalem Spółki, a w razie potrzeby także w czasopiśmie wydawanem dla Spółek przez krajowy Patronat.

6. Członkowie Spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki w obec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości Spółki majątek jej nie wystarczył.

7. Spółkę podpisują się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. Firm. 16/12 Stow. I. 57 (2634)

Zmiany i dodatki do wписаних już firm stowarzyszeń.

Wpisano в реєстрє стоваришєнь заробkowych і господарских.

Przy firmie: Kasa cyalny Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu i gospodarstwa stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Sniatynie.

Zmiane statutu: a to §§ 4, 9, 11, 12, 14, 37, 49, 58, 70 i 71, które odtąd brzmić będą:

§. 4 Die Direktion besteht aus drei Direktionsmitgliedern und wird in der Generalversammlung aus den Mitgliedern der Genossenschaft auf die Dauer von sechs Jahren gewählt, fungirt jedoch auch nach Ablauf der Wahlperiode bis zur Durchführung der Neuwahl.

Die Wiederwahl derselben Personen ist zulässig.

Nach der erfolgten Direktionswahl, wählt die Generalversammlung aus der Mitte der drei gewählten Mitglieder einen Obmann, während einen Obmannstellvertreter wählen die Direktionsmitglieder unter sich selbst. Bei Stimmgleichheit entscheidet das Los.

Zur Giltigkeit der Wahl des Obmannstellvertreters ist die Anwesenheit von wenigstens zwei der gewählten Direktoren erforderlich.

Die Direktionsmitglieder erhalten eine Besoldung, welche durch einen vom Aufsichtsrat (§ 28 des Stat.) mit ihrem abzuschließenden Vertrag bestimmt wird. (§ 15 Abs. 2 des G. G.).

Als Direktionsmitglied kann nur ein Genossenschaftler gewählt werden, welcher eine Caution von wenigstens 1000 K. sage Eintausend Kronen in 20 volleingezahlten Anteilen mit 50 K. (fünfzig Kronen) per Anteil (§ 52 des Stat.) Baarem leistet — Diese Caution ist zu der jeweilig für Anteilseinlagen zu bestimmenden Dividende zu verzinzen.

§ 9. Die Direktion erledigt ihre Geschäfte in Sitzungen, in Anwesenheit der erschienenen absoluten Mehrheit der Mitglieder derselben, unter Vorsitz des Obmannes nach Stimmenmehrheit. Jedes Direktionsmitglied hat eine Stimme, bei Stimmgleichheit wird diejenige Ansicht zum Beschlusse erhoben, welcher der Vorsitzende beitrifft.

§ 11. Der Obmann der Direktion ist Amtsleiter der Genossenschaft. Ihm kommt die Mitspere der Cassa nebst dem Cassier zu. Empfänge in die Cassa und Auszahlungen aus derselben, können nur gegen Anweisungen eines Direktionsmitgliedes geschehen, welches die Direktion in einer Sitzung (§ 9 des Stat.) hierzu bestimmen wird.

§ 12. Im Falle zeitweiliger Verhinderung des Obmannes der Direktion, wird derselbe in seiner Amtshandlung vom Obmannstellvertreter vertreten. Wenn die Verhinderung eines Direktionsmitgliedes über ein Jahr dauert, oder wenn ein Direktionsmitglied austritt oder mit dem Tode abgeht, hat der Aufsichtsrat eine Ergänzungswahl anzuordnen, und solche durch eine im Laufe von längstens drei Monaten einzuberufende Generalversammlung vollziehen zu lassen.

§ 14. Bei Gemeinde und anderen Wahlen stimmt der Verein durch den Obmann der Direktion oder dessen Stellvertreter.

§ 37. Den Vorsitz in der Generalversammlung führt der Präses des Aufsichtsrates oder im Falle als dieselbe von der Direktion einberufen wurde, der Obmann der Direktion.

Die Generalversammlung kann auch beschliessen, dass den Vorsitz wer immer von den Mitgliedern übernehme.

Die Schifführer werden durch den Vorsitzenden berufen.

§. 43. Ausgeschlossen wird ein Mitglied durch Beschluss der gemeinsamen Sitzung des Aufsichtsrates und der Direktion nachden derselbe:

a) seinen gezeichneten Anteil gemäss § 53 Abs. 2 ungeachtet der Aufforderungen der Direktion nicht einzahlt,

b) gegen die Genossenschaft in Prozesswegen auftritt,

c) den Verein zur Exeutionsführung gegen ihm veranlasst oder

d) das Verfügungsrecht über sein Vermögen verliert.

§ 58. Der Reservefond bildet das eigentümliche Vermögen der Genossenschaft. Diejenigen Mitglieder, welche zur Zeit des Bestandes der Genossenschaft aus derselben austreten, haben gar kein Recht auf denselben.

Im Falle der Auflösung der Genossenschaft wird der Reservefond, insoweit er zur Deckung von Verlusten nicht aufgebracht werden sollte, unter die Mitglieder im Verhältnisse ihrer eingezahlten Anteilseinlagen verteilt (§ 74 und 75 des Stat.).

§ 70 Nach Abschluss der Rechnungen werden in der Regel aus dem Reingewinnste zehn Prozent für den Reservefond ausgeschieden, bis derselbe die im § 56 des Stat. bestimmte Höhe erreicht hat.

Die Generalversammlung hat jedoch das Recht diese Dotirung des Reservefondes zu erhöhen oder zu ermässigen. Ist er bereits zu der im § 56 des Stat. normirten Höhe herangewachsen, so hört die Ausscheidung auf und der gesammte Gewinn ist unter die Genossenschaftler im Verhältnisse ihrer Einlagen zu verteilen, ausser wenn der Reservefond durch Abschreibung infolge der Verluste herabgemindert werden wäre.

§ 71. Die Bestimmung der Höhe des an die Mitglieder nach Mass ihrer Anteilseinlagen zu verteilenden Reingewinnes (Dividende) bleibt der Beschlussfassung der Generalversammlung vorbehalten. Sofern die Anteilseinlage bis auf das im § 52 des Stat. normirte Minimum von fünfzig Kronen nicht eingezahlt ist, werden die Dividenden dazu hinzugeschrieben.

Bei der Berechnung der Dividende werden die Anteilseinlagen nur insferne an die Rechnung gezogen, als sie aus ganzen Kronen bestehen.

Nicht erhobene Dividenden verjähren nach drei Jahren zu Gunsten des Reservefondes.

Дата впису 23 лютого 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Kolomyja, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. Firm. 315/11 Stow. II. 1237 (2963)

Wpis firmy стоваришєня заробkowego і господарского.

Wpisano do rejestru стоваришєнь заробkowych і господарских.

Siedziba стоваришєня: Rohatyn.
Brzmienie firmy: Kasa komercyjna w Rohatynie стоваришєне зареєстроване з ograniczoną poręką.

Дата статуту: 9 listopada 1911.
Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie handlu i przemysłu członków stowarzyszenia przez udzielanie im kredytu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Час трєваня: неограничений.

Dyrekcya: dr. Ferdynand Katz, dr. Maurycy Stein i Moses Damm — jako dyrektorowie.

Podpis firmy: (F. Z.) pod firmą Towarzystwa podpisujący umieszczają swoje nazwiska.

Ogłoszenia: umieszczane będą w jednym

z dzienników polskich we Lwowie i przez ogłoszenie plakatami w siedzibie stowarzyszenia

Udziały członków: Jeden udział wynosi 100 koron.

Odpowiedzialność ograniczona do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 30 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 2214 Stow. III. 71 (3619)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Cieszanów.

Brzmienie firmy: Spółka zaliczkowa w Cieszanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnym zgromadzeniu 17 grudnia 1911 uchwalono zmianę §§ 2, 37 i 54 statutu, w brzmieniu jak odpis protokołu tegoż zgromadzenia w zbiorze załączników.

Data wpisu: 9 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 97/12 Spół. I. 81 (3516)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm spółkowych.

Siedziba firmy: Przemysł.

Brzmienie firmy: Chaim Wolf, Jakób Beisner i Kalman Freudenheim haudel spirytusem i dzierżawa propinacji w Przemysłu Skutkiem śmierci Chaima Wolfa, Kalmana Freudenheima i zwinienia interesu.

Data wpisu: 5 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Przemysł, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Firm. 163/10 Stow. II. 1561 (3697)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Stanisławówkie stowarzyszenie dla budowy mieszkań urzędników, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Bernard Luft i Ignacy Kisil.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Inż. Gustaw Soltyński.

3. Zastępcą dyrektora wybrany Adolf Eckhardt, rewident kolejowy.

Data wpisu: 30 czerwca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 25 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 968/11 Stow. I. 567 (3723)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ożydów.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Ożydowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 12 lutego 1911 uchwalilo zmianę §§ 38 i 85 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Samuel Fischer.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: na

walnym zgromadzeniu stowarzyszenia z dnia 12 lutego 1911 w miejsce ustępującego Samuela Fischera — Moses Schleider z Ozydowa.

Ogłoszenia dotąd: w „Gazecie Lwowskiej“, obecnie będą umieszczane w czasopiśmie „Samopomoc we Lwowie wychodzącym i nadto plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia.

Data wpisu: 25 stycznia 1912.

Odmawia się zaś wpisu zastępcy dyrektora Leisera Templa, ponieważ nie podano w czyje miejsce tenże został wybrany, bo z dotychczasowych 3 zastępców żaden nie ustąpił.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 4/12 Stow. II. 1245 (3952)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzeżany.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy i oszczędności w Brzeżanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 31 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im kredytu potrzebnego do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcja: Wolf Mittelman i Samuel Lonker jako dyrektorowie, Simon Thaler i Leib Rosenbeig jako zastępcy dyrektorów.

Czas trwania: nieograniczony.

Podpis firmy: (F. Z.) pod firmą stowarzyszenia dyrektorowie swe podpisy załączają

Ogłoszenia: umieszczane będą w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Udział członków: Jeden udział wynosi 50 kor., który może być zgłoszony kwartalnymi ratami po 1 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do wysokości pięciokrotnej deklarowanego udziału.

Data wpisu: 3 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 3 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 552/11 Stow. II. 1451 (3727)

Zmiany dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Puźniki (Monasterzyska).

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Puźnikach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: ks. Salomon Schalbetter, Wojciech Kusiński i Jan Krowicki.

Członkowie dyrekcji wybrani na lata cztery, a w szczególności na walnym zgromadzeniu dnia 4 kwietnia 1910 Antoni Jasiński i Michał Przybyłkiewicz, obaj rolnicy w Puźnikach, a na walnym zgromadzeniu dnia 1 października 1911 Jan Manggold nauczyciel w Puźnikach.

Obecny przet zarząd składa się z Jana Mangolda (przełożony), Franciszka Dancewicza (zastępca przełożonego) i z Antoniego Jasińskiego, Władysława Krzasińskiego i Michała Przybyłkiewicza członkowie zarządu.

Data wpisu: 2 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 20 lutego 1912.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitom 3 halerzy, tlastym petitom 4 halerzy.

Portepian najnowszej konstrukcji, koncertowy, heban inkrustowany, tunio sprzedan. Ruska 3, front piętro.

Cukiernia Troczyńskiego

Lwów, ul. Batorego 1. 32

poleca:

torty, przekładane, serniki od 2 kor., drożdżowe z makiem, z masą, ze serem — baby od 1 kor.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana Dąbrowskiego

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia zakatwiać można

poctą i przez korespondencyę.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiośenny i letni 1910.

Kupon	1 kupon 7 koron
310 matpów długości	1 kupon 10 koron
wystarczy na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje tylko	1 kupon 12 koron
	1 kupon 15 koron
	1 kupon 17 koron
	1 kupon 18 koron
	1 kupon 20 koron

Kupon na czarny ubiór salonowy kor. 20.—, niemniej materya na narzutki, lodony turystyczne, jedwabne kaugarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA SIEGEL-IMHOF W BERNIE MOR.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając wprost u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi publiczność znaczne korzyści. Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie największy wybór całkiem świeżych materyi. Ceny stałe, najniższe, nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbki.

Konkurs.

Biuro krajowe Powszechnego Zakładu pensyjnego (ul. Zyblikiewicza 15) przyjmie w charakterze prowizorycznym **koncypienta z płacą K. 200 miesięcznie.**

Wymagane:

ukończone studia prawnicze;

znajomość języków krajowych i języka niemieckiego;

nieprzekroczony wiek 38 lat.

Petenci mogący udowodnić odbytą praktykę, mają pierwszeństwo.

Podania wolne od stempla należy wnosić do 15 kwietnia 1912.

Lwów, dnia 30 marca 1912.



DONIESIENIA PRYWATNE.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
Souchong	4-
Souchong zbiór majowy	6-
Kaysow	8-
Wysiewki z herbat	2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-80

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Fabryka założona w r. 1789.

Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek I. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.

Wosk pszczelny żółty, wosk pszczelny blichowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.

Masa kauczukowa z domieszek czystego wosku w pigwiek odcieniach, pudełko 2 kor.

Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadziłko królewskie.

Cenniki na żądanie opłatnie.